

Wyborcy!!! Nie wstyd wam?

Czaplinek
Drawsko Pom.
Kalisz Pom.
Ostrowice
Wierzchowo
Złocieniec

pojezierza tygodnik drawskiego

TYGODNIK W INTERNECIE - www.tpd.xwp.pl; Tel. - 504 042 532; e-mail - tpd1@o2.pl

GAZETA POWIATOWA Nr 44 (500) Rok XI 6.11.2013 Cena 2,00 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1731-5646

11 listopada - Święto Niepodległości

Bili go kilka dni, by wybić mu z głowy niepodległość

Gdy obchodzimy Święto Niepodległości, odwołujemy się zazwyczaj do historii i symboli, a przecież żyją wciąż wśród nas ludzie, którzy o tę niepodległość walczyli i zapłacili za to wysoką cenę.

Jedną z takich osób jest pan Wiktor Sumiński, żyjący skromnie, prawie w zapomnieniu, w Prusimiu, w gminie Resko, w pow. łobeskim.



Restauracja Tawerna

Organizujemy:

wesela, przyjęcia komunijne i chrzciny,
wieczory panięskie i kawalerskie,
imprezy taneczne, catering dla firm
i osób prywatnych, kameralne
imprezy rodzinne,
przyjęcia w plenerze



Restauracja Tawerna Gudowo 31A
Tel: 500 849 823, 505 495 783
www.jermak.com; jermak@hot.pl

Bezrobocie i tytuły Zasłużonych dla Powiatu Drawskiego

Gorąca linia: UKS Orlik Złocieniec – KKS Lech Poznań

Drawa liderem

Zakład Pogrzebowy Marta i Arkadiusz Sciurkowsy

Złocieniec ul. Dworcowa 17a (były dworzec PKS). Tel. 502633215

Świadczymy usługi od chwili zgonu aż po uroczystości pogrzebowe, wyręczamy klientów z załatwieniem wszelkich spraw związanych z pochówkiem, przy jednoczesnym ich kredytowaniu w ramach zasiłku pogrzebowego

WŁASNA CHŁODNIA I KAPLICA.

- przechowywanie osoby zmarłej w chłodni i różaniec gratis
- przewóz zwłok
- sprzedaż odzieży żałobnej-nagrobki

Tel. 502 633 215

**Technologiczne zestawy
automatyki NICE
w mistrzowskich cenach**

Hurtownia Elektryczna TWN

Nowogard ul. Boh. Warszawy 34

☎ 91 3926922, 694 440 216

www.twn.pl email: nowogard@twn.pl

Zestaw SPIN21
Zestaw ROBUS600
Zestaw WINGO5000
szczegóły: www.nice.pl

PROMOCJA



ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ



**TRANSPORT:
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW**



**USŁUGI:
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE
MASZYN DROGOWYCH
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU
ROZBIÓRKI BUDOWLI**



Czesław Bieć - Pełnomocnik
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19

tel./fax 094 363 34 01
kom. 602 637 277
kom. 502 637 155



Przedsiębiorstwo Pogrzebowe
Piotr Skrzypczak

www.pogrzebydrawsko.pl

CZAPLINEK, DRAWSKO POM., WIERZCHOWO, KALISZ POM., OSTROWICE

Drawsko Pomorskie

ul. Kosynierów 3

tel. 94 363 40 05

kom. 604 564 418

U nas tam, u nas tu - czyli gdzie?

My i Wyrwijojczyźnie

Znajoma od wielu już lat mieszka w Niemczech. Dobry z niej człowiek. Pomaga przyjeźdźcom w poszukiwaniach pracy, w kontaktach z tamtejszymi urzędami. – *Pierwsze dni są naprawdę trudne* – mówi z uśmiechem zrozumienia biedy innych, ucieczki donikąd. – *Z mężem nie uchylamy się od pomocy rodakom. Teraz najwięcej z nich, to przede wszystkim wyborcy Platformy Obywatelskiej. Ta partia już nigdy nie wygra w Polsce wyborów. Tak widzimy to w Niemczech po ludziach, którzy z kraju byli przymuszeni z życiem uciekać. Jak niewymownie przykro, gdy codziennie widzimy i czujemy gasnącą tu w Polakach Polskę, w ich dzieciach. Nie tylko, że szybko tracą kontakt z językiem, ale i wraz z tym z nagłą stają się Niemcami. Z kraju opieka nad Polonią jest żadna. A nawet, jakby to było celowe działanie. Niech nasi ludzie wytrzebią się z polskości, wówczas i skończy się ich oddziaływanie na kraj. A kraj, to ma być kraj służących. Owszem, też i za markową „pastę do zębów”, ale tylko służących. Służącym Niemcom oczywiście.*

Wodosobnieniu, jak za PRL

Rozmawiamy w kompletnym osobnieniu. Upływ czasu za bardzo

jej nie odmienił. Jakby wcale. W młodości, w typowo polskim porywie, w odwadzenie tylko słów, ale i gestu, mimiki. Już, już trzeba do czynu. – *Ci obecni, to zgraja. Pomagaliśmy jednemu takiemu. Dyrektorowi. Zatrudniał w kraju do dwustu ludzi. Ma teraz u nas tam zmywak. Gdyby nie my, iz tym miałby trudności. Nie ma bezrobocia. Do sześciu procent. Powodzi się Niemcom świetnie. Oni to wiedzą, ale tak po cichu. Wiele krajów na nich pracuje. Pieniądze do nich płyną ze wszystkich stron. To są nie masy, a oceany forsory. Z Polski też. To znaczy – na was też świetnie zarabiamy. My, wy – bez szans! By one były, są potrzebne pieniądze. My, wy ich nie mamy. Tylko pracujemy. Nowy rodzaj bajania, byśmy oddawali, co nasze – to obce media w kraju. Żebyście, żebyśmy do tej pory nie mieli, katolicy, swojej telewizji? W Polsce? To te szykany, zasięki – by tylko nie po polsku, tak z polska. A po ichniemu. Celebryci, obcość narastającej nowej podkultury, jak za PRL. Niby dorabiają się, a ędzia. Głodne dzieci i ich rodzice mimo że oboje pracują. Nierodzą się Polacy. Media, jak w stanie wojennym, i praca ńędźnie opłacana z wrzaskiem nahajkowych na prostych ludzi, niczym w naszych niegdys filmach o Niemcach.*

Ruskie już przebierają kopytami

Nie tylko obcy zarabiają na Polsce, ile tylko wlezie. Rosjanie są przygotowani do wykupu na rynkach tego, co tu wykupił Zachód. Oni, co jak co, ale pieniądze to mają. Na tony. Nic więcej. Kto im zabroni od Duńczyka kupić tysiące hektarów ziemi w Polsce, które Duńczyk teraz tylko dzierżawi? Gdy ziemia polska, czyli Polska, od 2016 roku pójdzie do wolnej sprzedaży, obecny dzierżawca stanie się wedle odpowiednich zakusów jej właścicielem, by z kolei latyfundystą tu u nas mógł być Rosjanin? A ten, to wcale przecież nie ktoś z „Czterech pancernych i psa” czy z „Kierunku Berlin” – filmów dla debilnego Polaka.

Nie macie, nie mamy szans. Tylko jedno – tu do władzy muszą dojść Polacy, nie okazjonalni wyrwijojczyźnie. Są tacy jeszcze? Staną się nimi i ci, którzy przez „wyrwijojczyźnie” zostali haniebnie oszukani? To miliony ludzi.

Jak zawsze

Umówiliśmy się na kolejne spotkanie. Odjeżdżałem z miejsca niczym poraniony. Jak wtedy, stanem

wojennym. Gdy wybuchła Polska, moskiewski generał wypowiedział Jej wojnę. A jak wojnę, to w czymś interesie. Dzisiaj coraz wyraźniej widać, że to była międzynarodowa zmowa. Dlatego generał nie wisi, a oni chronią go. Do tego jet im potrzebny. By oddać kraj kolejnemu właścicielowi i na innych, a tych samych zasadach odwiecznych. Rabunek. By tylko kraj wytrzebić ze wszystkiego. Takich, by do cna wykorzystać, ducha odebrać, ziemi pozbawić. Jak za PeeReL. W pamiętnym roku 1968 ten sam generał wyganiał z Polski niektórych z jej mieszkańców. Ale niektórych z nich pozostawił. To oni dzisiaj zbirów politycznych nazywają ludźmi honoru. Wygrali. Wygraliznami. Wygralizwami tam. O tych, którzy się nie poddali, a i w walce poginęli, pomordowani przez zbirów, nie można wspominać. Nie mówiąc już o pomnikach dla nich. Jakiz to zgrzyt w świecie znów innych tu mediów, banków, firm, firmek i przedsiębiorstw. Do kiedy tak? Znów czekamy. My tam, my tu, my tu. My. Niesie się pieśń na razie tylko ze stadionów. *A na drzewach ... Było, minęło, jest.*

Tadeusz Nosel

„Ciepło” wreszcie dociera na plac 650-lecia Miasta

Potrzebny bezpieczny parking pod Przychodnią Zdrowia i Opieką Społeczną

(ZŁOCIENIEC). Ze względu na oryginalną roślinność porastającą na placu 650-lecia Miasta, to miejsce pod tym względem nie ma sobie równych. To tu znalazła siedzibę Przychodnia Zdrowia i Opieka Społeczna.

Nowa ulica

Od placu odchodzi nowa ulica w mieście, Jana Pawła II. Niestety, odchodzi tak, że by się z placu na nią dostać, to trzeba w pierwszej odważnie pobrozić w solidnym bagnie. Mało kto tu jednak zdąży pieszo, wszak to wille, to znaczy bractwo zmotoryzowane.

Bez parkingu

Pod jedynym budynkiem na placu z istotnymi funkcjami, tak na dobrą sprawę to nie ma parkingu. To znaczy jest, ale w ruinie. Kilka miejsc dla samochodów, nieco polbruku i trawnik, to stanowczo za mało w stosunku do codziennych potrzeb. Niezbędny więc solidny parking, taki z prawdziwego zdarzenia. Teren, na którym mógłby się pomieścić, należy do kilku właścicieli. Potrzebna jest więc umowa, ze zgodą na budowę parkingu, kilku stron. Jak poinformowano na posiedzeniu samorządu gminy, nie jest wykluczone, że do takich rozmów dojdzie w nieodległym terminie. Aktualnie w tym miejscu dobiegają końca prace, których celem jest przyłączenie ciągów Zakładu Ciepłownictwa do tego budynku – przypomnijmy: Przychodnia Zdrowia i Opieka Społeczna. (N)



Gazeta Powiatowa

www.tpd.xwp.pl

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz
- redaktor naczelny (tel. 504 042 532);
Tadeusz Nosel (tel. 500-075-383)

Adres redakcji: Złocieniec, ul. Boh.
Warszawy 19/7. email: tpd1@o2.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska
Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz,
73-150 Łobez, ul. Słowackiego
6, tel./fax 91 3973730; e-mail:
wppp1@wp.pl;
NIP 859-001-19-30;
Konto: PKO Bank Polski Oddział 1
w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502
0067 0927

Redakcja zastrzega sobie prawo
skracania i adiacji tekstów. Materiałów
niezamawianych nie zwracamy.
Nie odpowiadamy za treść reklam,
ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, „gazetę gryficką”, „wieści świdwińskie”.

SKŁAD i DRUK: WPPP Łobez.
Tel./fax (91) 39 73 730;
Nakład: 1000 egz.

Poszli kraść w przerwie rozprawy sądowej

(DRAWSKO POM.) Drawscy policjanci sporządzili akt oskarżenia przeciwko trzem sprawcom kradzieży mleka dla niemowląt. Mężczyźni czynu tego dokonali w przerwie rozpraw sądowej.

Na początku miesiąca drawscy policjanci otrzymali zgłoszenie, że nieznani sprawcy ukradli w jednym z miejscowych marketów kilka puszek mleka dla niemowląt. Zdarzenie to zarejestrowała jedna z kamer sklepowego monitoringu.

Dzielnicowi, którzy przyjechali na miejsce uważnie przyjrzeni się wizerunkom sprawców, a że jadąc na interwencję widzieli na ulicy podobne osoby, natychmiast ruszyli w miasto, aby zweryfikować swoje podejrzenia. Wszyscy trzej mężczyźni uwięzieni na monitoringu zostali zatrzymani w okolicy dworca kolejowego.

Jak się okazało, mieszkańcy Szczecinka, w wieku od 17 do 22 lat,

przyjechali do Drawskiego Pomorskiego, ponieważ jeden z nich był wezwany tego dnia do miejscowego sądu. W trakcie przerwy w rozprawie mężczyźni poszli najpierw do jednego sklepu, gdzie niezauważeni przez personel "poczęstowali" się cukierkami o wartości ponad 50 zł, a następnie poszli do marketu, gdzie ze sklepowych półek zabrali 5 puszek mleka dla niemowląt o wartości ponad 260 złotych.

Zaskoczeni szybką reakcją policjantów mężczyźni od razu przyznali się do kradzieży. Mundurowi odzyskali skradzione mienie. Wszyscy trzej sprawcy usłyszeli zarzut kradzieży. Zebrany w tej sprawie materiał dowodowy pozwolił na sporządzenie przeciwko nim aktu oskarżenia, który już trafił do prokuratury.

Za popełnione przestępstwo grozi im kara pozbawienia wolności do lat 5. Mimo młodego wieku mężczyźni odpowiadali już w przeszłości za popełnienie podobnych czynów. (kp)

Remont przejazdu kolejowego na ul. 5 Marca

Czasowa (od 8 do 10 XI) zmiana organizacji ruchu

(ZŁOCIENIEC). Od 8 do 10 listopada, w związku z remontem infrastruktury PKP, zostanie wprowadzona czasowa zmiana organizacji ruchu drogowego w rejonie przejazdu kolejowego na ul. 5-go Marca (droga krajowa nr 20). Zostanie

wyłączony z ruchu przejazd kolejowy.

Objazd tego miejsca zorganizowano ulicami: 5 Marca, Fryderyka Chopina i Drawską. Trasa objazdu będzie oznakowana odpowiednimi znakami drogowymi. (um)

Lata dopominań się, skutek połowiczny

Będzie nowy chodnik na Tkackiej



(ZŁOCIENIEC). Pamiętam swego czasu, ile było prób o położenie nawierzchni na uliczkach Jaśminowej i Kwiatowej. Były nawierzchnie tylko szutrowe. I te uliczki już od dawna w jak najlepszym porządku. Zaraz po głosach stamtąd odezwali się mieszkańcy ulicy Tkackiej. Było nawet więcej szumu aniżeli przy tych pierwszych. Tym razem na sesji rady Tadeusz Szachewicz, właśnie mieszkaniec ulicy Tkackiej, przypomniał: *Tkacka jest w złym stanie. Kiedy rozpocznie się remont ulicy, a był ujęty w planie na 2013 rok?* – Słyszeliśmy także i takie zdziwienia: *Tkacka to uliczka byłych notabli. Nie mają ich teraz w poważaniu? W mieście byli notabli rozpierzchli się na wszystkie strony. Część z nich jeszcze na posadkach powiązanych z*

władzą, ale już bez dawnej siły sprawczej. Na remont Tkackiej trzeba było czekać długie lata, mimo, że to uliczka w centrum i nie tylko byłych notabli. Jak się dowiedzieliśmy, jest już po terminie składania ofert o udzielenie zamówienia publicznego na remont chodnika na tej uliczce. Więc chodnik na Tkackiej to już raczej będzie. (um)

PROSTOWANIE FELG

WYMIANA kpl opon za 50 zł!

Artur Dybowski PIT-STOP
Złocieniec, ul. Piaskowa 3e
tel. 693-976-326

Zatrudnię mechanika samochodowego

Praca na terenie Łobez – Węgorzyno.

Tel. 502 770 750

Idealne miejsce na wasze wymarzone wesele

wesele

tel. 506 016 130
www.centrum-wesela.pl

GABINET PROESTE DR N. MED.. MAREK TOMCZAK
www.proeste.eu **specjalista chirurg**

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA: botox, kwas hialuronowy
-VPL (usuwanie owłosienia, zmian naczyniowych, przebarwień, odmładzanie skóry, leczenie trądziku aktywnego i zmian potrądzikowych)

CHOROBY NACZYŃ: żyłaki, pajęczki

CHIRURGIA OGÓLNA: usuwanie brodawek, guzków, wszywanie Esperalu

ul. Tęczowa 5-7, 78-600 Wałcz Tel. 67 25 09 018 Kom. 601 210 010

ZAKŁAD KAMIENIARSKI "GŁAZ"

Oferuje:

- nagrobki
- grobowce
- parapety
- okładziny schodowe
- stoły i ławy z granitu
- inne wyroby na życzenie klienta



Producent od 1980 roku T.J. Drzewieccy

73-150 Łobez

ul. Niepodległości 47

tel./fax 91 397 42 14

kom. 606 921 161

glazteresadrzewiecka@wp.pl

Udzielamy kredytu bez odsetek www.glaz-kamieniarstwo.pl

Przyjmujemy zamówienia na rok 2014 według cen z roku 2013

Mirosław Kacianowski nie zdierzył

Urszula Ptak przymuszona do składania sprawozdań ze swej pracy

(ZŁOCIENIEC). Czy państwo chcieliby wiedzieć, co każdego miesiąca czyni w ich imieniu przewodnicząca tutejszej rady miejskiej Urszula Ptak? Z pewnością tak.

I oto okazało się, że owa przewodnicząca do tej pory nie pokwapiła się, by tego rodzaju sprawozdania nie tylko radnym, ale i gminianom przedstawiać. Zagadnął w tej sprawie nie kto inny, a Mirosław Kacianowski. Ku zaskoczeniu wszystkich Urszula Ptak była prośbą niezmiernie zaskoczona. Niezbyt chciała przystać na to, że tego rodzaju sprawozdania jest nawet jej obowiązkiem radnym przedstawiać. A idzie o to, jak mówił Stanisław Kacianowski, że gdy przewodnicząca gdziekolwiek w ważnej sprawie prezentuje swoje stanowisko, a w tym i całej rady, to dobrze byłoby, by radni nie tylko o tym wiedzieli, ale także, by mieli możliwość poinstruowania swej przedstawicielki, jak owo stanowisko ma być przygotowane.

Agdy...

Z kompletnie niewiadomych przyczyn Urszula Ptak tej oczywistości nie potrafiła przyjąć do wiadomości. Starła się zagadnienie obrócić w kompletnie nic nie znaczące epizody, pytając: - *A gdy jestem w jakiejś szkole podstawowej na szkolnej imprezie, to też mam o tym informować?* – Zaproponowany



Urszula Ptak

przez przewodniczącą sposób rozważenia problemu tę postać nieco dyskredytuje.

Proszę tylko zauważyć, że Urszula Ptak na tej funkcji w Złocieniu jest nie pierwszą kadencją, a dopiero teraz wychodzi na jaw, że o swej działalności nie raczy nawet rady informować. Toż to zaszłości aż nie do uwierzenia. Przyznajmy jednak, była próba zmiany przewodniczącej rady na inną osobę, jednak próba nieudana. Kompletnie zabetonowana część tutejszej rady do tego nie dopuściła, bojąc się, i chyba słusznie, że gdyby doszło do przywrócenia w Złocieniu funkcji rady, do jakiej owo ciało zostało powołane, wówczas i ich sytuacja życiowa mogłaby ulec znacznej zmianie.

Na polu walki

Urszula Ptak ciągle podkreśla, że nieustannie czyni wiele na polu walki z bezrobociem. Do tej pory jednak nie poinformowała, co takiego czyni i jakie są tego skutki. Napomyka nie-

ustannie o podstrefie ekonomicznej, ale tylko półgłosem. Jeśli ma coś do powiedzenia na temat swej roli w próbach ograniczenia bezrobocia w Złocieniu, to czemu do tej pory tego nie uczyniła? Jak na razie, to i w wyniku takiej, a nie innej postawy przewodniczącej, w gminie już oficjalnie mówi się o ludziach społecznie wykluczonych. Można ich teraz codziennie zobaczyć zmiatających liście na Starym Rynku, by urzędnicy przenoszący papiery pomiędzy już trzema budynkami w tym miejscu, a przede wszystkim urzędniczki, nie połamały swoich tak obecnie modnych wysokich obcasików w buciach w pewnych kręgach zwanych *putinkami*. Kiedy postronny obserwator widzi te wędrówki po alejkach przez wykluczonych codziennie obmiotanych z liści, pyta sam siebie – a kto tu tak naprawdę ten wykluczony? Ci wykluczeni?

U nas

Dobrze byłoby, by przewodnicząca wreszcie choćby tylko na piśmie, jeśli nie potrafi inaczej, informowała radnych o ważniejszych swych dokonaniach w tym kończącym się roku, gdzie była i po co, co wskórała, w jakich istotnych kwestiach się wypowiadała, co w imieniu gminy proponowała i co z tego wyszło. I ile to nas wszystkich kosztowało. Myśleli czytelnicy, że tak się dzieje od zawsze? Okazuje się, że tak



Radny Mirosław Kacianowski

jeszcze nigdy nie było. U nas oczywiście, w Złocieniu w tej radzie zwanej miejską.

Radnym być osobiście

Nie można być pewnym, ale wydaje się, że środowiska, które do rady desygnowały Urszulę Ptak, w ostatnich latach bardzo dużo straciły na znaczeniu. Jeśli nawet nie wszystko. Jest już też chyba pewnym, że owego znaczenia już nigdy nie odzyskają. To środowiska, w których zasada jawności postępowań, codziennej demokracji nigdy nie za gościły. I z nich to sama przewodnicząca. Jak to dobrze, że po kilkunastu latach zasiadania w radzie i jej przewodniczenia, Urszulę Ptak ktoś wreszcie zapytał – a po co? W jakim celu, skoro nawet podstawowych informacji na ten temat nie ma? Do tej pory innym radnym to nie wadziło. Ze zwykłej wygody oczywiście. Z wygody bardzo osobistej?

Tadeusz Nosen

Uchwała rady miejskiej w Złocieniu

Podatek rolny na 2014 rok

(ZŁOCIENIEC). Obniżono średnią cenę skupu żyta za 11 kwartałów poprzedzających kwartał poprzedzający rok podatkowy przyjmowanej jako podstawa obliczania podatku rolnego w gminie Złocieniec. Obniżki dokonano do wysokości

55,42 zł za 1 dt. Podatek rolny na rok podatkowy 2014 na obszarze gminy Złocieniec wynosi: 1) Od 1 ha przeliczeniowego gruntów gospodarstw rolnych – 138,55 zł. 2) Od 1 ha fizycznego pozostałych gruntów – 277,10 zł. (um)

Deklaracje do lekarza POZ

ESKULAP w Wierzchowie proponuje

(WIERZCHOWO). Przychodnia lekarska ESKULAP w Wierzchowie zaprasza pacjentów zainteresowanych objęciem ich podstawową opieką lekarską – pielęgniarską do

składania deklaracji do lekarza POZ. Adres placówki: Przychodnia lekarska ESKULAP przy ulicy Długiej 43. 78-530 Wierzchowo. Telefon 94 36 18 478. (uw)

Ogłoszenie Kierownika GOPS w Wierzchowie

Dostępny psycholog zdrowia i kliniczny

(WIERZCHOWO). Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Wierzchowie informuje o możliwości skorzystania przez osoby dorosłe oraz dzieci z usług psychologa specjalizacji: psychologia zdrowia i kliniczna.

Psycholog będzie dyżurował w siedzibie tutejszego ośrodka pomocy społecznej oraz w siedzibie Zespołu Szkół w Świerczynie. Harmonogram spotkań na miesiąc listopad: (1) 06.11. Godz. 13.00-16.00. Zespół Szkół w Świerczynie, gabinet pedagoga szkolnego. (2) 13.11. Godz.

13.00 - 16.00. Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Wierzchowie, pokój nr 13. (3) 20.11. Godz. 13.00-16.00. Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Wierzchowie, pokój nr 13. (4) 27.11. Godz. 13.00 - 16.00. Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Wierzchowie, pokój nr 13.

Konsultacja jest bezpłatna. O kolejnych dyżurach poinformujemy w późniejszym terminie. Serdecznie zapraszamy.

Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Wierzchowie mgr Piotr Paszkiewicz

Sesja Rady Powiatu Drawskiego

Bezrobocie i tytuły zasłużonych dla Powiatu Drawskiego

(DRAWSKO POM.) 18 października 2013 roku odbyła się XXXV sesja Rady Powiatu Drawskiego. Sesję prowadził Jerzy Lauersdorf - Przewodniczący Rady Powiatu Drawskiego.

Głównym tematem sesji była działalność Powiatowego Urzędu Pracy w Drawsku Pom. w 2013 r. oraz informacja o stanie realizacji zadań oświatowych na terenie Powiatu Drawskiego w roku szkolnym 2012-2013.

Radni zapoznali się z m.in. ze stanem i strukturą bezrobocia w Powiecie Drawskim. Według informacji przedstawionych przez Powiatowy Urząd Pracy w Drawsku Pom. stopa bezrobocia w stosunku do liczby czynnych zawodowo w Powiecie Drawskim wynosi 23,2%, natomiast wskaźnik bezrobocia (liczba bezrobotnych do liczby ludności w wieku produkcyjnym) wynosi według stanu na sierpień 2013 r. - 12,0%. W podziale na gminy wskaźnik ten kształtuje się następująco: Gmina Drawsko Pom. - 11,1%, Gmina Czaplunek - 10,0%, Gmina Kalisz Pom. - 15,1%, Gmina Złocieniec - 12,8%, Gmina Wierzchowo 12,2%, Gmina Ostrowice - 11,8%. Najkorzystniejszą sytuacją jest w gminie Czaplunek, a to dzięki m.in. potężnemu pracodawcy, jakim jest „Kabel - Technika Polska”. Najmniej korzystna sytuacja rysuje się w gminie Kalisz Pomorski, gdzie wskaźnik bezrobocia wynosi 15,1.

Środki, jakie wydał PUP w Drawsku Pom. to kwota 23.273.332 zł, w tym m.in. na prace interwencyjne, staże, dotacje, refundacje, zasiłki dla bezrobotnych, szkolenia i stypendia.

Następnie Krzysztof Czerwiński - naczelnik Wydziału Rozwoju i Promocji przedstawił sprawozdanie z działalności Drawskiego Powiatowego Centrum Wspierania Przedsiębiorczości. DPCWP prowadzi działalność polegającą na wspieraniu powstawania nowych podmiotów gospodarczych oraz udzielaniu pomocy dla już istniejących firm zlokalizowanych w powiecie drawskim, a także w ostatnim okresie powiatów ościennych. Działalność DPCWP

ma charakter non profit. Całość usług realizowanych przez DPCWP jest bezpłatna.

W latach 2010 i 2013 na utworzenie działalności gospodarczej przekazano dotacje nowo powstałym firmom łącznie 3.952.670 zł.

Podczas sesji Izabela Kręzolek - naczelnik Wydziału Edukacji przedstawiła radnym informacje o stanie realizacji zadań oświatowych na terenie powiatu, w roku szkolnym 2012/2013. W zakresie tej tematyki radni omawiali m.in. główne kierunki kształcenia ogólnego i zawodowego na terenie powiatu, wyniki naboru do szkół ponadgimnazjalnych, wyniki egzaminów zewnętrznych, współpracę międzynarodową szkół oraz zapoznali się z działalnością Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Drawsku Pom.

Radni zapoznali się także ze sprawozdaniem z realizacji uchwały Nr L/274/2010 Rady Powiatu Drawskiego w sprawie nadania priorytetów funkcjonowania oświaty ponadgimnazjalnej.

Radni wysłuchali informację z działalności Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Czaplunku oraz sprawozdanie z realizacji zadań biblioteki powiatowej w roku 2013 przez Miejską i Powiatową Bibliotekę Publiczną im. Stefana Żeromskiego w Drawsku Pomorskim.

Ponadto Radni przyjęli informację z analizy oświadczeń majątkowych dokonanych przez Wojewodę, Starostę Drawskiego, Przewodniczącego Rady Powiatu i Urząd Skarbowy.

Podczas sesji przewodniczący Rady Powiatu Drawskiego wraz z prezesem Zarządu Związku Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych - Karolem Stasiakiem - wręczyli staroście Stanisławowi Cybuli, Janowi Ściurkowskiemu, Antoniemu Putreszy i Marianowi Janowi Kempie odznaczenia za wybitne zasługi dla Związku Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych.

Ponadto Radni uchwalili nadali tytuły „Zasłużony dla Powiatu Drawskiego”. Otrzymali je: Henryk Czarnota, Andre Gerstner, Jerzy Lauersdorf, Kazimierz Oszekiel, Eugeniusz Szłapak i Wiktor Woś.

Podjęli także uchwały w sprawach:

- zmieniająca uchwałę w sprawie zasad nadawania tytułu „Zasłużony dla Powiatu Drawskiego”;



- wyrażenia zgody na wykorzystanie herbu Powiatu Drawskiego;
- zmieniająca uchwałę w sprawie podziału środków PFRON na realizację zadań z rehabilitacji zawodowej i społecznej w 2013 roku;
- przyjęcia rocznego Programu współpracy Powiatu Drawskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalności pożytku publicznego na rok 2014;
- udziału Powiatu Drawskiego w realizacji projektu „ZSIN - Budowa Zintegrowanego Systemu Informacji o Nieruchomościach - Faza I”;

- wniesienia przez Powiat Drawski dopłaty do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w organizacji;
- przystąpienia do realizacji projektu dotyczącego wykorzystania odnawialnych źródeł energii w Powiecie Drawskim w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2007 - 2013 Działanie 4.1. Energia odnawialna i zarządzanie energią;
- zmian w budżecie Powiatu Drawskiego na rok 2013;
- o zmianie uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Drawskiego na lata 2013 - 2020

 WULKANIZACJA	 OPONY	 FELGI
 HAMULCE	 ZAWIESZENIE	 MECHANIKA
 KLIMATYZACJA	 GEOMETRIA KÓŁ	 AKCESORIA DO KÓŁ
 MALOWANIE	 PRANIE TAPICERKI	 OLEJE

Firma Handlowo - Usługowa
tympol
Zbigniew Tymoszczyk
ul. Waryńskiego 15,
73-150 Łobez
tel./fax 091 397 40 56
tel. kom. 0508 050 008
e-mail: info@tympol.pl

Praca w sporcie za przysłowiową złotówkę, a zbędna wicedyrektor z pensją, z etatem i z poparciem władzy

Wyborcy!!! Nie wstyd wam?

(ZŁOCIENIEC). Bywając w różnych gminach na posiedzeniach samorządów obserwujemy szczególną dbałość o zasadę choćby tylko wizualnego odgraniczenia, posadzenia władzy uchwałodawczej od wykonawczej. Tak jest w Drawsku Pomorskim, w Kaliszu Pomorskim, w Czaplunku i w innych miejscowościach. Tak też jest w drawskim starostwie. Starostowie osobno, szef rady powiatu i jego zastępcy osobno. W Złocieniu zaś jest jeszcze jakby nie tylko, że z zaprzęskiej epoki, ale i na wskroś dziko.

Współ zespół - innymi słowy kombajn samorządowy złocieniecki

Oto za stołem prezydyjnym rady miejskiej złocienieckiej zasiada nie tylko przewodnicząca rady i dwóch wiceprzewodniczących, ale i dwaj inżynierowie burmistrzowie – burmistrz Waldemar Włodarczyk i jego zastępca Piotr Antończak. Siłą rzeczy podczas obrad stanowi to o tym, że sfery zarządzania gminą i jej codzienne prowadzenie jakby na siebie zachodzą. Ze względu zaś na to, że przewodnicząca Urszula Ptak to nie

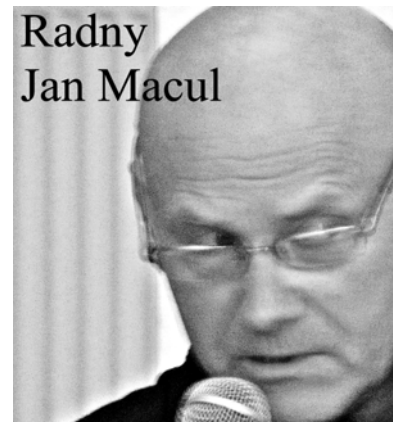
tylko kobieta, ale i do rządzenia gminą niezbyt się paląca, siłą rzeczy powstaje wrażenie, że w gminie od wszystkiego jest burmistrz Waldemar Włodarczyk. A nie po to chyba w gminach rady miejskie powoływano? Na szczęście, wiceburmistrz Piotr Antończak ze względu na wrodzony takt i zwykłą grzeczność, tylko zrzadka daje głos, i to tylko wówczas, gdy jest o to poproszony, co sprawia, że podane tu proporcje nie są wykolejone do końca.

Niby radny, a wcale, wcale nie

Taki przykład: radny Jan Macul – od sportu między innymi nawet przewodniczący, od kultury, oświaty zwraca się do burmistrza Waldemara Włodarczyka posadzonego za stołem prezydyjnym, a jakże, by ten zechciał rozważyć podwyżkę uposażeń dla instruktorów sportu, którzy nie są nauczycielami. I co na to burmistrz zza stołu prezydyjnego rady? Instruuje radnego, że tego rodzaju zagadnienia, to jego działka jako radnego. Że radny powinien przygotować uchwałę i ewentualnie poddać ją pod głosowanie.

Ot, tak to gmina Złocieniec jest zawiadywana

Otobylśmy świadkami kompletnego powykołajania pojęć z głównych zasad demokracji. Gość (radny), który ma władzę, zwrócił się do gościa (burmistrz), który takiej władzy nie ma, by ten w ramach władzy, której nie ma, postanowił to, co jest w gestii tego, który władzę ma. I takim to sposobem gmina jest zawiadywana chyba nie tylko w tej działce. Nie wiem, czy owo zdanie ostatnie jest aż tak bardzo na wyrost? Jan Macul po wskazaniu burmistrza położył jak zwykle uszy po sobie i z przyrodzonym sobie instynktem zachowawczym skulił się za stolikiem, z myślą organizatorów sesji, że to miejsce dla radnego. Za stolikiem



władzy uchwałodawczej, o czym radny już drugą kadencję nie wie. Ach, ci wyborcy.

Agdyby Jan Macul był prawdziwym radnym?

Gdyby radny Jan Macul miał choć odrobinę cywilnej odwagi, powiedziałby: - *W Złocienieckim Ośrodku Kultury – po co aż dwa stanowiska dyrektorskie? Wystarczy jedno! A środki z tego etatu na uposażenia dla instruktorów sportu!* - Ale radny wolał penetrować podstolikowe czeluście stolika, za którym zasiada jako władza gminy, zamiast faktycznie stanąć w interesie instruktorów sportu. Od czego więc ta władza? – wróble nie tylko ćwierkają, ale i wypisują. A wstyd gdzie? Żadne podstolikowe czeluście nie pomogą. Wszystko widać, wszystko słychać, nawet nie czuć. I co z waszymi podwyżkami instruktorzy od sportu? Właśnie to pokazałem. Wyborcy, kiedyż wreszcie po rozum do głowy.

Tadeusz Nosal

PS. Życzliwi podpowiadają, by zerknąć do oświadczenia majątkowego radnego od sportu i od sportu przewodniczącego Jana Macula, a wówczas okaże się, o co gruncie rzeczy idzie w tym „sporcie”. Może już niedługo.



Wiceprzewodniczący Rady Waldemar Buca

Wiceburmistrz Piotr Antończak

Szpital w Kańsku – przewidywane umowy na realizację świadczeń medycznych

Pięć rodzajów świadczeń



(ZŁOCIENIEC/KAŃSK). W nieco od miasta oddalonym Kańsku istnieje Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej, Szpital Specjalistyczny MSW.

Nie od rzeczy będzie przypomnienie, że szpital jest położony na wysokim wzniesieniu, nad jeziorem, w całości otoczony lasami. Poinformowano stamtąd władze gminy, iż przewiduje się podpisanie umowy na realizację świadczeń medycznych w roku 2014 z Zachodniopo-

morskim Oddziałem Wojewódzkim NFZ w Szczecinie w zakresie rehabilitacji leczniczej: (1) fizjoterapia ambulatoryjna (2) poradnia rehabilitacyjna (3) rehabilitacja ogólnoustrojowa w oddziale dziennym (4) rehabilitacja ogólnoustrojowa w warunkach stacjonarnych (5) rehabilitacja kardiologiczna w warunkach stacjonarnych oraz w zakresie leczenia zaburzeń nerwicowych dla dorosłych w warunkach stacjonarnych. (um)



BIURO NIERUCHOMOŚCI
ul. Niepodległości 28 Łobez 73-150
500 702 855, 500 702 884
www.mk-kwadrat.pl

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ	
DRAWSKO POM. - 3 pokoje o pow. 58,3 mkw, II piętro	- CENA 159.000zł
WIERZCHOWO (okolica) - 3 pokoje o pow. 57,66 mkw, parter	- CENA 65.000zł
WIERZCHOWO (okolica) - 2 pokoje o pow. 50,55 mkw, parter	- CENA 48.000zł
ZŁOCIENIEC (OKOLICA) - 1 pokój o pow. 37,07 mkw, parter	- CENA 38.000zł
DOMY NA SPRZEDAŻ	
DRAWSKO POM. - skrajny szeregowiec, o pow. 125,9 mkw	- CENA 210.000zł
DRAWSKO POM. - dom z lokalem użytkowym, pow. 205 mkw	- CENA 650.000zł
DRAWSKO POM. (okolica) - dom o pow. 80 mkw, działka 400 mkw	- CENA 143.000zł
DRAWSKO POM. - wolnostojący o pow. 104,72 mkw, działka 660 mkw	- CENA 290.000zł
DRAWSKO POM. (okolica) - wolnostojący o pow. 220 mkw, działka 1600 mkw	- CENA 390.000zł
DRAWSKO POM. - skrajny szeregowiec o pow. 78,25 mkw, działka 1935 mkw	- CENA 190.000zł
ZŁOCIENIEC - wolnostojący o pow. 140 mkw, działka 704 mkw	- CENA 495.000zł

11 listopada - Święto Niepodległości

Bili go kilka dni, by wybić mu

Gdy obchodzimy Święto Niepodległości, odwołujemy się zazwyczaj do historii i symboli, a przecież żyją wciąż wśród nas ludzie, którzy o tę niepodległość walczyli i zapłacili za to wysoką cenę. Jedną z takich osób jest pan Wiktor Sumiński, żyjący skromnie, prawie w zapomnieniu, w Prusimiu, w gminie Resko, w pow. łobeskim.

- Jak się rzucili na mnie, tłukli jak wściekły. Prawdopodobnie uderzył mnie któryś magazynkiem od automatu. Chlusnęła krew i szef tej bandy kazał zaprzestać. - opowiada pan Wiktor o biciu w Urzędzie Bezpieczeństwa i pokazuje sporą bliznę na policzku.

Ma 92 lata. Słabo słyszy, posługuje się aparatem. Żona Zyta również schorowana, prawie głucha. Poznali się późno. Długo był kawalerem, później odsiedział 10 lat za udział w Ruchu Oporu Armii Krajowej. Poznał żonę po przyjeździe na Ziemię Odzyskaną, w Resku, w latach 60., gdy już pracował w Prusimiu. Żona pochodzi ze Stanisławowskiego. O Kresowianach mówi, że to dobrzy ludzie, bo pomagają innym. Mu też pomogli. Tak jak Adam Borzobohy z Nowogródzkiego, który ściągnął go na te ziemie. Wcześniej razem siedzieli w więzieniu. To kolejna barwna postać w historii Ziemi Reskiej, a więc i Łobeskiej i Pomorskiej. Kompletnie tu nieznana, więc i tę postać przypominam.

Nauczyciele byli patriotami

Pan Wiktor Sumiński urodził się w 1921 r. w Koszelówce, w gminie Łąck, powiat Gostynin (ob. Płock), wtedy było to województwo warszawskie, później płockie, obecnie mazowieckie. Ojciec był bednarzem, mieli dziewięcioro dzieci, Wiktor był najmłodszym. Ojciec kupił ziemię i sam postawił dom. Wiktor ukończył cztery klasy, bo jak mówi - w pobliżu nie było szkół. To efekt sięgającego tu zaboru rosyjskiego, w którym likwidowano polskie szkoły i polską mowę. Urodził się w 1921 roku, a więc w raczkującej dopiero Niepodległej. Wspomina, że nauczyciele byli wielkimi patriotami i w takim duchu ich uczyli. Rodzice również. Pamięta pogrzeb Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Dla jednych wojna się skończyła, dla nas nie

Gdy wybuchła wojna, bracia już w październiku 1939 roku zaangażo-

wali się w konspirację. Nie robili akcji, ale utrzymywali kontakty, przekazywali bibułę, byli w gotowości.

- Chłopaki jak wrócili po wojnie, to nie złożyli broni i nie ujawnili się, bo wojna dla jednych się skończyła, ale nie dla wszystkich, bo dla nas nie, trzeba było walczyć z bolszewikami - mówi.

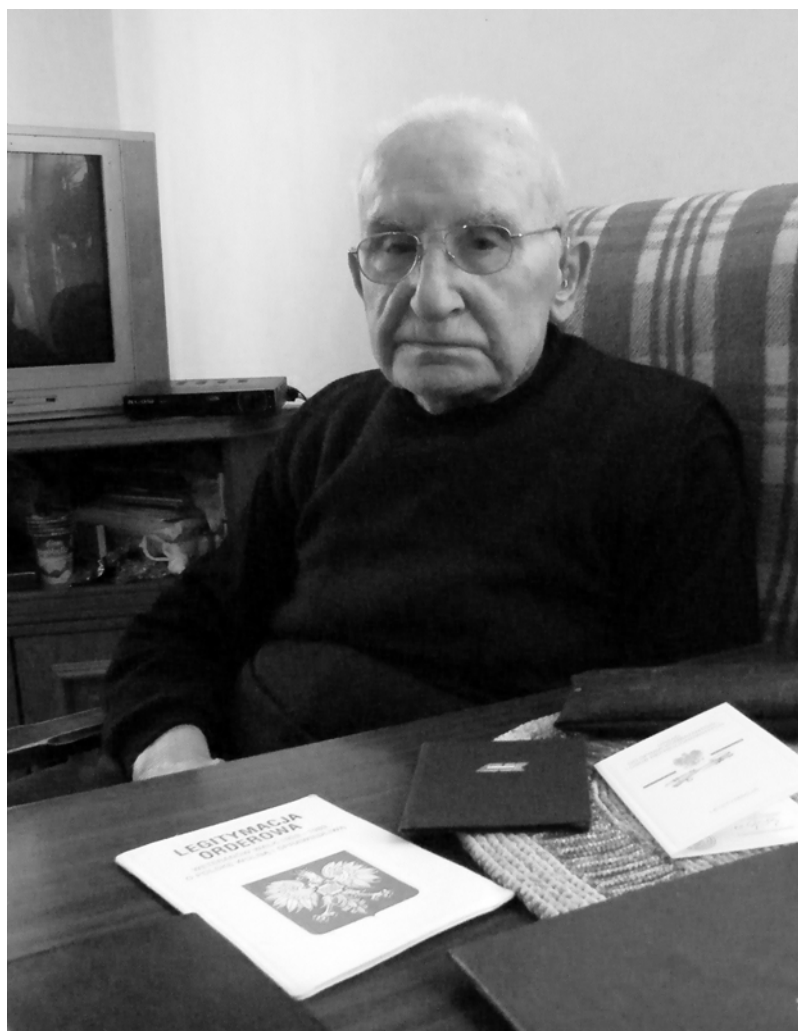
Były nadzieje, pojawił się terror

Z biuletynu IPN. Wkraczająca na teren powiatu gostynińskiego, w styczniu 1945 r., wojska sowieckie witane były przez mieszkańców z nadzieją na spokojne życie i niepokojem o przyszłość, w nowej sowieckiej rzeczywistości. Pierwsze dni pod nową władzą nie zapowiadały zbliżającego się dramatu. Powstające spontanicznie samorządowe władze polskie próbowały organizować życie miasteczek i wiosek w powiecie. W terenie nie odnotowano specjalnej działalności NKWD, a byli partyzanci bez większych przeszkód organizowali struktury porządkowe, z czasem przemianowane na Milicję Obywatelską. Sytuacja zaczęła się zmieniać na przełomie lutego i marca 1945 r., w Komendzie Powiatowej MO w Gostyninie pojawili się „ludzie z Lublina” zastępując na wielu stanowiskach miejscowych, którzy przenoszeni byli do gminnych placówek lub zwalniani z MO. Utworzony został „pluton specjalny” do walki z bandytyzmem. Coraz częściej w gospodarstwach byłych żołnierzy AK przeprowadzano rewizje, innych zaś wzywano do UB na wielogodzinne przesłuchania, po których nie wszyscy wracali do domu.

Bezprzykładny terror stosowany przez UB wobec byłych żołnierzy Armii Krajowej i osób podejrzanych o kontakty z polskim podziemiem niepodległościowym w czasie okupacji niemieckiej, nie pozostał bez odzewu ze strony niedawnych partyzantów. Wzrastający terror komunistyczny, zagrożenie aresztowaniem i torturami oraz całkowita bezkarność funkcjonariuszy resortu bezpieczeństwa, były wystarczającym powodem budowania podziemnych struktur Ruchu Oporu Armii Krajowej w powiecie. (IPN, *Jacek Pawłowicz, ROAK w powiecie gostynińskim 1945-1947*)

„Kropidło” wchodzi do akcji

Na terenie powiatu gostynińskiego powstaje na przełomie 1945 i 1946 r. oddział ROAK, dowodzony przez Władysława Dubielaka „Myśliwego”. Inicjatorem jest Henryk



Józwiak „Groźny”, który w grudniu 1945 r. wydał rozkaz „Myśliwemu”, aby ponownie powołał swoich podkomendnych „do walki o wolność Ojczyzny”. W ciągu dwóch miesięcy Władysław Dubielak stworzył liczący blisko 30 żołnierzy oddział podzielony na 3 plutony.

Oddział wchodził w skład obwo- du ROAK o kryptonimie „Rybitwa”, obejmującego m.in. powiaty: sochaczewski, gostyniński i łowicki. Przeprowadził w sumie 27 akcji zbrojnych wymierzonych w komunistyczną administrację i aparat represji. Rozbroił 6 placówek UB i MO m.in. w Gąbinie, Dobrzykowie, Radziwiu, Pacynie i Łącku. Wśród żołnierzy jest Wiktor Sumiński, pseudonim „Kropidło”.

- W Płocku weszliśmy wieczorem na posterunek milicji. - opowiada o jednej z akcji. - Mielśmy informację, że jest tam ktoś, kto jest w kontakcie z Urzędem Bezpieczeństwa w Gostyninie. Żeśmy go trochę poskromili. Dostał bity i to wszystko. Wisiał tam portrety Cyrankiewicza i chyba Żymierskiego, to je pozrywałem i rzuciłem na ulicę. -

Nastąpiły aresztowania. Pozostali chcą odbić kolegów z więzienia.

- Koło wsi Zofiówka, w lesie, zatrzymywaliśmy samochody, żeby zdobyć pojazd, by dostać się do Gostynina. Było nas 15 osób. Ciężarówkę ze zbożem przepuściliśmy, bo nie była dla nas odpowiednia. Nadjechał drugi, osobowy. Jeden z naszych go zatrzymał, a gdy otworzył drzwi, ktoś strzelił. Dostał w czoło, bo później widziałem ślad po kuli. To jechał szef UB z obstawą. Wywiązała się strzelanina. Jeden z nich zginął, szef UB uciekł, a dwóch poddało się. Rozbroiliśmy ich i puściliśmy. Zabitego kolegę pochowaliśmy w lesie. -

Pan Wiktor pamięta, że zabity był w randze podporucznika, przyjechał z Lubelskiego, nazywał się Józwiak. Chodzi więc zapewne o Henryka Józwiaka „Groźnego”. Pamięta, że Józwiak był po wojnie komendantem milicji w pobliskim Dobrzykowie, ale jak się okazało, że był w AK, to go nowa władza wyrzuciła.

Kara śmierci

Wiktor Sumiński zostaje aresztowany przez UB 11 stycznia 1947 roku wraz z 14 kolegami z lasu. Śledztwo trwa pół roku. Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie, na wyjazdowym posiedzeniu w Płocku, skazuje go 1

niepodległość z głowy

września 1947 roku z 8 artykułów, z trzech kodeksów – KK, KKWP i Dekretu. Lista jest długa: 6 lat – po amnestii na 3 lata; cztery razy po 10 lat – po amnestii cztery razy na 5 lat; 4 lata na 2 lata i z art. 1 par. 3 Dekretu z dnia 13.VI.46 – kara śmierci, po amnestii zamieniona na 15 lat więzienia. Kara łączna – 15 lat. Gdy pytam za co ta kara śmierci, pan Wiktor mówi, że chyba za tę akcję pod Zofiówką.

Pamięta niektórych kolegów, których z nim sądzono: Janusz Pułternicki z Gąbina (dożywocie - po amnestii na lat 15), Tadeusz Leliński (tak samo), Leonard Kopyłowicz z Gąbina (kara śmierci – na 15 lat), Feliks Gajewski z Dobrzyków (10 lat), Władysław Zalewski.

Bili jak wściekli

Zanim trafił do sądu, UB rozpoczęło rutynowe – jak na tamte czasy – śledztwo.

- Przy aresztowaniu w domu, od godziny drugiej po południu do zmroku było bicie. Do aresztowania przyjechała grupa wojskowych z KBW. Wieczorem podjechała ciężarówka i zabrali mnie, brata i siostrę do Gąbina. Tam znów było „przywitanie”. Stamtąd przewieźli nas do Gostynina. Tam już czekali na nas. W korytarzu stało dwóch z naszej grupy, a w pokoju grupa ubowców tłukła trzeciego. To już nie było bicie, ale młocka, czym kto mógł. Jak mnie zobaczył szef, to krzyknął, bym wszedł. Jak się rzucili na mnie, tłukli jak wściekli. Prawdopodobnie któryś uderzył mnie magazynkiem od automatu. Chlusnęła krew i szef tej bandy kazał zaprzestać. Została spora blizna na policzku. Za parę dni znów mnie zawołali; to już było przygotowane – stał taborem, a na nim książki. Musiałem położyć się brzuchem na książkach i leżeć w powietrzu krzyżem. Chciałem wytrzymać, ale ręce i nogi opadały, a wtedy te zbiry tłukli. To katowanie trwało ze dwie godziny. Już potem prawie tego bicia nie czułem. Jeden w Gąbinie przystawiał mi pistolet do nosa, bym powąchał, czym to pachnie. Miał granat i uderzył mnie w głowę. Krew spłynęła i poczułem wir w głowie. Jemu to było za mało, kazał, bym sprzątnął tą krew. Wziąłem czapkę i chciałem zetrzeć. Nie dał czapkę – masz zliczać. Musiałem być posłuszny i to zrobiłem. Wszystko trzeba było przyjąć... - mówi.

10 lat za kratami

Przebywa dwa lata w więzieniu w Płocku. Później przewożą go do

Wroniek. Tu siedzi 5 lat. Po śmierci Stalina trafia do więzienia w Sieradzu, olęjszymrygorze. W maju 1956 r. jest amnestia i zmniejszają mu wyrok do 10 lat. „Odwilż” październikowa stwarza nadzieję na szybsze opuszczenie celi, ale on musi odsiedzieć do końca jeszcze osiem miesięcy.

- Tłumaczyli, że zmienił się system w kraju, ale ustrój pozostał ten sam. Amy byliśmy osądzeni za walkę z ustrojem – mówi. Odsiedział równo 10 lat, od aresztowania 11 stycznia 1947 do 11 stycznia 1957 r. Potwierdzają to dokumenty - zaświadczenie otrzymane w 1991 r. z Sądu Wojewódzkiego w Warszawie o wyroku sądu z 1947 oraz Postanowienie Sądu Wojewódzkiego w Płocku z 1994 r., unieważniające wyrok sądu komunistycznego, z powodu uznania, że Wiktor Sumiński działał w organizacji, która „miała na celu walkę o niepodległy byt Państwa Polskiego”.

Po co im ta zabawa?

Gdy pan Wiktor siedział we Wronkach, emigracyjny poeta Hema pisał w 1953 roku z Londynu:

*Nie mogę się domyśleć,
po co im ta zabawa,
w jakieś wybory do sejmu,
w jakieś wyborcze prawa.
Pełnoletni bandyci,
oprawcy i złodzieje
bawią się w demokrację,
w prawa i przywileje.
Cały kraj mają w garści,
ukradli i dzierżą w łapie,
jak się żywnie spodoba
bolszewickiemu satrapie.
Już twoją duszą zgubioną
diabły z bezpieki kupczą.
Już oni ciebie zgomulczą!
Już oni ciebie zosubczą!
I naraz te diabelskie syny,
kuchyni i szwagry,
po zabawach w procesy,
w rewizje, czystki, lagry,
w egzekucje i zsyłki,
w śmierć ludzką i ludzki lament,
bawią się. W co?
W demokrację, w narodowy
parlament!*

Na Ziemiach Odzyskanych

Po wyjściu z więzienia pan Wiktor jedzie do domu, ale tu sytuacja jest trudna. W 1940 roku umiera ojciec. Trzy lata później spalił się dom. Pisze list do współwięźnia z celi, Adama Borzobohatego, który wyszedł dwa lata wcześniej. Ten akurat znalazł pracę w Rolniczym Zakładzie Doświadczalnym w Barzkowicach. Odpisuje Sumińskiemu, by przy-

jeżdżał, bo tu ludzie zewsząd przyjeżdżają na roboty sezonowe, więc i on tu znajdzie pracę.

- Zawierzyłem jemu, bo to był człowiek dobry i pojechałem – mówi pan Adam.

Jedzie i przez dziewięć miesięcy pracuje w Barzkowicach. Borzobohaty, człowiek wykształcony, z przedwojennym dyplomem inżyniera rolnika, od 1 kwietnia 1958 r. zostaje dyrektorem Stacji Oceny Odmian w Prusimiu koło Reska. Zabiera ze sobą Sumińskiego, który osiada tu już na stałe. Zostaje magazynierem. Dyrektor Borzobohaty po ośmiu latach rezygnuje i wyjeżdża do Bydgoszczy. Znając jego życiorys, można się domyślać, dlaczego.

Niepodległy do końca, zapomniany doszczętnie

Pytam, czy należał do ZBOWiDu. Mówi, że nie, bo to była zbieranina pod wodzą słynnego Moczara. Po 1990 roku wstąpił do Stowarzyszenia Byłych Więźniów Politycznych. Otrzymał kilka odznaczeń.

- Wiedziałem, że jestem pod okiem partii, więc trzymałem się od tego z daleka. Pod koniec lat siedemdziesiątych namawiali mnie, bym wstąpił do partii. Odpowiedziałem kategorycznie, że nie. Dyrektorów zmieniali często. Jak byli niepartyjni, to jeszcze jakoś się żyło. Po tym, jak odmówiłem wstąpienia do partii, to zrobili nagonkę, bym ustąpił z magazyniera. Nie opierałem się, bo wiedziałem, że z nimi nie wygram. Odszedłem z magazyniera i 13 lat pracowałem jako stróż nocny – mówi. Nawet w ten sposób potrafiliby człowieka upokorzyć.

Pytam, czy nowe władze, po 90 roku, zapraszały go, jako kombatan-ta, na uroczystości niepodległościowe. Mówi że nie.

- Całe Resko było komunistyczne i do dzisiaj jest. Jeszcze ten duch tu panuje. Nie chcę oskarżać, ale tak to widzę – streszcza w tych trzech krótkich zdaniach obecną sytuację. Aż chce się sparafrazować wcześniejsze słowa pana Adama – może i zmienił się ustrój, ale nie system.

Gdy już wychodzę, wraca do tortur, jakie przeszedł, jakby to wciąż w nim tkwiło i musiał o tym mi powiedzieć. – Prawie z każdym tak robili. Ci ludzie co to przeżyli, to nie tak spokojnie, jakby się wydawało. Niektórzy o tym nie wiedzą nawet, ale dobrze, żeby wiedzieli. Powinni pisać o tym w podręcznikach szkolnych, by ludzie wiedzieli, co to jest komuna.

Kazimierz Rynkiewicz

Adam Borzobohaty

Dyrektor Stacji Oceny Odmian w Prusimiu, w gminie Resko, w latach 1958 - 1966. Inżynier rolnictwa, ppor. żołnierz WP i AK.



Urodził się w 1909 r. w Wilnie.

Uczył się w Państwowym Gimnazjum im. św. Kazimierza w Nowej Wilejce, studiował rolnictwo na Uniwersytecie Poznańskim. Skończył Szkołę Podchorążych Rezerwy Artylerii we Włodzimierzu Wołyńskim. W 1935 przeniósł się do majątku rodzinnego Wesoły Dwór k. Zdzieniec w woj. nowogrodzkiej, gdzie pełnił obowiązki agronoma rejonowego.

Wojnę Obronną 1939 r. odbył w 19 Pułku Artylerii Lekkiej 19 Dywizji Piechoty w składzie Armii „Prusy”. W latach okupacji sowieckiej był w konspiracji. Nawiązał kontakt z kpt. dypl. Antonim Olechnowiczem. Po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej wrócił z rodziną do Wesołego Dworu, gdzie kontynuował działalność konspiracyjną oraz ukrywał Żydów z Wilna, Zdzieniec i Warszawy (m. in. Ludwika Frydgo, znanego krytyka literackiego). W 1942 r. uciekł przed aresztowaniem przez gestapo i pod zmienionym nazwiskiem pracował w majątku Szumsk, następnie w Urzędzie Repatriacyjnym w Ignalinie, ułatwiając wyjazd do Polski wielu poszukiwanym przez NKWD. Zagrożony aresztowaniem wyjechał do Polski pociągiem „repatriacyjnym”.

W kraju osiedlił się w Międzyrzeczu Wlkp., gdzie pracował w Urzędzie Ziemskim, później w gospodarstwie Uniwersytetu Poznańskiego. Tutaj też podjął działalność konspiracyjną, m. in. przekazuje zasiłki pieniężne dla rodzin akowców represjonowanych przez NKWD. W 1948 r. aresztowany przez UB i przewieziony do więzienia przy Rakowieckiej w Warszawie. W trakcie pierwszej rozprawy w 1949 r. otrzymał wyrok 6 lat więzienia, w drugiej podwyższono go do 8 lat. Siedział we Wronkach, skąd przewieziono go do Warszawy na proces ppłk. A. Olechnowicza i członków Komendy Okręgu. W więzieniu na Rakowieckiej, spotkał się po 13 latach z bratem gen. bryg. Wojciechem Borzobohatym (późniejszym prezesem Zarządu Głównego Światowego Związku Żołnierzy AK). W 1953 r. przewieziony do Potulic; po rewizji wyroku w grudniu 1954 r. wyszedł na wolność.

W latach 1957-58 pracował w PWRN Wydział Rolny Rej. Rolniczy Zakład Doświadczalny w Barzkowicach. Od 1 kwietnia 1958 do 31 lipca 1966 r. PWRN Szczecin Stacja Oceny Odmian w Prusimiu, gm. Resko, jako dyrektor. Wyjeżdża do Bydgoszczy. W 1974 przechodzi na emeryturę. Zmarł w 1992 r. w Bydgoszczy.

Był współzałożycielem Duszpasterstwa byłych Mieszkańców Kresów Wschodnich Wileńsko-Nowogrodzkiego Światowego Związku Żołnierzy AK przy parafii pw. św. Polskich Braci Męczenników w Bydgoszczy. (WIKI)

W asyście znamienitych gości

Pasowanie na ucznia w Szkole Podstawowej nr 1 w Złocieńcu



(ZŁOCIENIEC). Dwudziesty piąty października, piątek, to pamiętna data dla pierwszoklasistów ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Złocieńcu.

W tym dniu w murach szkolnych odbyło się uroczyste ślubowanie, które rozpoczęło polonezem w wykonaniu pierwszaków. Następnie przedstawicielka samorządu uczniowskiego, Zuzanna Radziszewska, powitała przybyłych gości, rodziców i nauczycieli. Szczególnie gorąco witała bohaterów – uczniów klas pierwszych, którzy przygotowali ciekawy program artystyczny, podczas którego emocjonalnie wspierani przez wychowawczynię, panie - Jolantę Byszewską Małgorzatę Dawszewską, udawali panu Alfabetowi, że są gotowi do złożenia uroczystego ślubowania na Sztandar Szkoły. Pasowanie

wielkim piórem przez dyrektora Janinę Król było tego potwierdzeniem. Uczniowie klas pierwszych zostali przyjęci do braci szkolnej.

Dyplomy, foldery, prezenty

Ukoronowaniem aktu pasowania było wręczenie im pamiątkowych dyplomów i folderów zawierających najciekawsze informacje o naszej szkole. Uśmiechnięci pierwszoklasiści przyjęli życzenia i zostali obdarowani prezentami przez rodziców i zaproszonych gości: burmistrza Waldemara Włodarczyka, przewodniczącą Rady Miasta Urszulę Ptak, proboszczą parafii Maryi Wniebowziętej księdza Wiesława Hnatejkę CR, przedstawiciele Rady Rodziców - Piotra Mazurę i Krystiana Budziszewskiego. Na zakończenie wszyscy obecni zrobili pamiątkowe zdjęcia. (um)

Wreszcie, nareszcie deszczówka nie na chodniki

Budynki grzybieją na oczach wszystkich przez dziesięciolecia

(ZŁOCIENIEC). Mamy istotną zmianę na ulicy 11 Listopada.

Po założeniu warstw izolacyjnych na ścianach narożnego budynku zadbane też o upusty deszczówki z rynien. Poprzednio upusty w tym miejscu, przy tym budynku, oddawały swą zawartość wprost na chodniki. Teraz – przewodami pod chodnikiem do ulicznej rynienki zwanej rynsztokiem. I tym sposobem odnotowujemy wkroczenie zu-

pełnie innej kultury dbałości o budynki, o chodniki, o mieszkańców w końcu. W głębi 11 Listopada rynny wylewają nadal na chodniki. Wypływają kostki polbruk, zalewają studzienki telekomunikacyjne. Podobnie jest na głównym trakcie miasta. Nadto – w miejscach upustu deszczówki na chodniki budynki bardzo znacznie podchodzą grzybem. A to wszystko przez długie lata, dziesiątki ich, na oczach wszystkich – nie tylko władzy. Może nie? (jk)

Mama, tata i jeszcze ktoś

Rodzinne zajęcia sportowe

(ZŁOCIENIEC). Dwudziestego szóstego października w sobotę w hali sportowej OSiR przy Czaplackiej odbyły się zajęcia sportowe w ramach społecznego projektu skierowanego do rodzin.

W zajęciach uczestniczyli rodzice i ich dzieci w wieku przedszkolnym. Rodzice i dzieci z dużym zaangażowaniem rywalizowali pomiędzy sobą w różnych ciekawych konkurencjach sprawnościowych.

Niejedno imię kultury fizycznej

Były to konkurencje indywidualne i zespołowe. Celem takich zajęć jest uświadomienie rodziców, jak

ważną rolę w rozwoju dziecka odgrywają pozytywne relacje i więzi rodzinne. Więzy rodzicielskie można doskonale rozwijać poprzez wspólną rodzinną aktywność fizyczną. Rodzinne uprawianie sportów buduje zarówno silne relacje rodzice-dziecko, jak również kształtuje w dziecku nawyk i zamiłowanie do uprawiania sportu. Wskazywanie odpowiednich postaw, pomoc w dokonywaniu właściwych wyborów czy wreszcie kształtowanie zdrowych nawyków, to zadania mamy i taty w pierwszych latach życia malucha. Zajęcia sportowe przygotował Ośrodek Sportu i Rekreacji. (osir)

Wierchowskie dzieciaki bezpieczniejsze na drogach

Kamizelki odblaskowe od ARiMR dla przedszkolaków i uczniów klas I-III szkół podstawowych

(WIERZCHOWO). Dwudziestego pierwszego października odbyły się spotkania z dziećmi z Przedszkola i Szkoły Podstawowej, klasy I-III, w Wierchowie oraz Zespołu Szkół w Świerczynie (przedszkole i klasy I-III szkoły podstawowej), zorganizowane przez drawskie Biuro Powiatowe ARiMR oraz wójta Wierchowa Jana Szewczyka.

Celem spotkania było przybliżenie dzieciom wiedzy na temat prawidłowego zachowania się na drodze oraz wręczenie kamizelek odblaskowych. ARiMR reprezentowali: kierownik drawskiego BP Stanisław Kuczyński oraz pracownicy BP - Justyna Nikołajczyk i Magdalena Józwiak.

Wójt prelegentem

Wójt gminy omówił podstawowe zasady zachowania na drodze, a kierownik BP wyjaśnił, do czego służą kamizelki odblaskowe.

Akcja uświadamiająca zainteresowała dzieci na tyle, że aktywnie włączyły się w rozmowę i chętnie przymierzały kamizelki. Na zakończenie wójt Wierchowa podziękował kierownikowi BP i pracownikom za przekazane kamizelki i podkreślił, że odblaski sprawią, iż szczególnie w obecnych warunkach pogodowych, uczniowie będą bardziej widoczni na drodze zarówno rano jak i po zmierzchu. Kierownik drawskiego BP podziękował dzieciom za uwagę, a wójtowi i nauczycielom za współpracę. (uw)

Zapraszamy do redakcji w Złocieńcu

Ogłoszenia drobne i reklamy można składać w redakcji w Złocieńcu przy ul. Boh. Warszawy 19/7 (obok biura PSS Społem).

Tel. interwencyjne:

Tadeusz Nosel: tel. 500 075 383

Kazimierz Rynkiewicz, tel. 504 042 532

e-mail: tpd1@o2.pl

A kto do zarabiania złotych na zmodernizowanym obiekcie?

Jeszcze tylko połowiczne zainteresowanie stadionem miejskim

(ZŁOCIENIEC). Radny powiatowy Krzysztof Zacharzewski w Złocieniu na sesji tutejszej rady miejskiej był zainteresowany niektórymi z działań na stadionie miejskim, już po zamknięciu procesów modernizacyjnych.

Szło o urządzenia do nawadniania murawy piłkarskiej, o koszty wody i wynagrodzeń dla strażaków ochotników, którzy przy tym pracowali. Odpowiedzi radnemu udzielił burmistrz Waldemar Włodarczyk, bez podania konkretnych kosztów operacji. Wchodzącego w tok wypowiedzi burmistrza Krzysztofa Zacharzewskiego urzędnik zgasił stwierdzeniem odrzucającym możliwość tym sposobem prowadzonej dyskusji. Żadne więc na ten temat dane konkretne nie zostały podane, z uwagą, że strażacy to w ogóle wolontariusze, a jeśli już, to za złotych, za kwoty minimalne. Dotąd jednak nie wiadomo, za jakie.

Zagadnienia dwa

O wiele ważniejszym zagadnieniem inne, a właściwie to dwa. Pierwsze: nikt w Złocieniu przez długie lata nie naciskał na władze w sprawie budowania u nas obiektów sportowych, w tym i stadionu. Nawet hala sportowa została wybudowana



Radny powiatowy Krzysztof Zacharzewski

po interwencji z ministerstwa, które dopatrzyło się, że jest u nas szkoła na tysiąc uczniów, ale bez hali sportowej. Hala, orliki, stadion – to nie gminne inicjatywy, a jakby odgórne. Ot, ktoś tam zwietrzył możliwość zarobkowania u nas i zarabiał. U nas tej górze do tej pory służą na dwóch łapkach, gminniaka nazywając nawet euroboiskiem, a ów gmin-

niak, to że złotych, jak sama nazwa wskazuje – gminian. Z Olimpu gminniaka nazywają euroboiskiem mając drużynę na ostatnim miejscu w tabeli przaisnej ligi!!! Ależ Europa! Toż to zakalec w nadwąsawskich warunkach nie do strawienia, nie do zmiany, bo owi muszą być i muszą mieć. A futbol, futbol to tylko taka śmiesznośćka...

Drugie: teraz obsługa stadionu to nie tylko praca, ale i koszty. I naprawdę dobrze byłoby je znać. Ot, choćby te, o które dopominał się Krzysztof Zacharzewski. Jeśli przez kilkanaście dni na płytę boiska była wylewana woda, to siedzący na sali obrad inżynier Jan Łowkiewicz, prezes ZWiK-u, mógł wstać i powiedzieć, ile to kosztowało. Nie uczynił tego, i radny powiatowy pozostał z niczym.

To ważna naprawę

Jest coś ważniejszego: to pytanie do OSiR-u, czy ma już plan operacyjny na wykorzystanie obiektu. Na zarabianie przy jego pomocy. Taki plan, by obiekt nie był finansową kulą u nogi tutejszego sportu, a by sportowi służył. Zagadnienie w gminie dopiero powstaje, a wiadomym jest, że przez siły za tego rodzaju problematykę odpowiedzialne, ze względów podstawowych rozwiąza-

ne nie będzie (brak profesjonalizmu, zwykłego zawodowstwa). Co więc będzie? – wypływ złotych z budżetu, czyli z pieniędzy podatników.

To nie tutejsze decyzje

Hala, orliki, stadion – to w gruncie rzeczy nie decyzje radnych. Ich tylko głosowania. Nic więcej. Doprowadziło to do tego, że w naszej szkole podstawowej, słynnej nawet w świecie z biegania na orientację, wybudowano orlika – i pięknie! Ale przy tej okazji zlikwidowano dziedziem szutrową bieżnię z wielkim trudem pobudowaną, nowej jednak nie pokładając. A gdyby w gminie byli czynni radni samorządowi, tacy na poziomie, komisja sportu, rada sportu – to słynne w świecie z biegania dzieciaki z Trójki pozostałyby bez bieżni, bo tak postanowiono?

Stadion już kosztuje, trzeba mówić

Mniemam, że radny Krzysztof Zacharzewski jeszcze raz ponowi prośbę o koszt ostatniej operacji na stadionie miejskim. Nie tylko w dobrym tonie byłoby udzielić na nie odpowiedzi. Z parafką prezesa ZWiK-u inżyniera Jana Łowkiewicza. Stadion już kosztuje, a nie ma co się dziwić, że ludzie pytają o swoje pieniądze. No, bo o czym? (N)

Drawa? – a gdzież to? Park Żubra – to w Połczynie Zdroju? Naddrawie – czy to aby nie w Drawnie?

Jak daleko od zarządzania do zbarania?

(ZŁOCIENIEC). Monika K., emerytowana pedagog prosiła reportera w takiej oto sprawie.

Do tej pory nikomu jeszcze przez głowę nie przemknęło, by w mieście poustawić „rzekowskazy” z informacją, a gdzież to owa rzeka Drawa? Pani też wskazała, iż nie od rzeczy byłoby i nad samą Drawą poustawić tablice o rzece. Wszak to rzeka z wielu względów nie tylko szeroko znana, ale i jeszcze popularna.

Tymczasem dziwimy się, że mimo w gminie wyjątkowo rozbuchanych informacji turystycznych, w tym i etatowych, nie sposób nigdzie usłyszeć powiadomień, o których wyżej, ale także i tych podstawowych dla samego Naddrawia.

A jak to można trafić do Parku Żubra?

Jedyna tablica z rzeczonymi informacjami jest już nie tylko, że nie do odczytania, ale w ogóle szkaradnie porzeczona. Nie ma też nigdzie wskazań, a jak to można trafić do Parku Żubra? We wnętrzu jego słynnej Alei Grabowej. Pod po trzysta lat liczące dęby i buki, nasycić oczy widokiem wiekowych cisów. Tak, tak. Te rzadko w świecie spotykane drzewa w Parku Żubra są w liczbie kilku sztuk. Tylko, że mało kto o tym wie.

Czy w nowym budżecie gminy tego rodzaju jakby najpierwsze tutejsze potrzeby informacyjne turystyczne znajdują sobie miejsce? Ołbrzymie zaskoczenie ogarnia ludzi, gdy wiedząc o rozbudowanych w



Złocieniu służbach urzędniczych od tego rodzaju problematyki, czytając powyższą notatkę reporterską nadziei się nie mogą, że w turystycznym Złocieniu jest tak, jak w

tej notatce. I to od wielu, wielu lat. Co to takiego? A zarządzanie niedaleko od zbarania, i jeszcze coś. Łatwe, łatwiutkie pieniądze na etatach. (N)

„The Principles of the Game” Akademii Piłkarskiej Lecha Poznań w UKS Orlik Złocieniec

Gorąca linia: UKS Orlik Złocieniec – KKS Lech Poznań

(ZŁOCIENIEC). The Principles of the Game - „fundamenty gry” - jak sama nazwa wskazuje są podstawowymi zachowaniami techniczno-taktycznymi i stanowią credo szkolenia w KKS Lech Poznań S.A. Dzięki współpracy szkoleniowej na linii Lech Poznań - UKS Orlik Złocieniec fundamenty gry Akademii Piłkarskiej Lecha Poznań od października 2013 roku są realizowane na treningach UKS Orlik Złocieniec.

Współpraca

Program szkolenia drużyn w UKS Orlik Złocieniec został oparty na Perspektywnym Programie Szkolenia w KKS Lechu Poznań. Jest to możliwe dzięki współpracy szkoleniowej trenerów równorzędnych roczników drużyn dziecięcych obu

Klubów. Cotygodniowe konsultacje trenerskie i comiesięczna kontrola realizacji założeń szkoleniowych, umożliwi optymalny rozwój młodych zawodników ze Złocienca.

Należy zaznaczyć, że aż czterech piłkarzy „Orlika” tylko z jednego rocznika 2003 jest obserwowanych przez trenerów Akademii Piłkarskiej Lecha Poznań. Dwóch z nich: Michał Roszczyk i Dawid Bałdyga już zostali włączeni do pierwszej drużyny rocznika 2003 Akademii Piłkarskiej Lecha Poznań, której pierwszym trenerem jest Maciej Rybicki. Michał Roszczyk wywalczył miejsce w akademii na „Lech Talents Day”, które odbywały się w kwietniu 2013 roku i przyciągnęły prawie 200 młodych piłkarzy marzących o grze w Lechu (dostała się tylko trójka zawodni-

ków). Dawid Bałdyga, dzięki dobremu zaprezentowaniu swoich umiejętności w grach kontrolnych, na jednej z pierwszych konsultacji trenerskiej obu Klubów dziesiątego października w Poznaniu, dostał szansę gry w Akademii. Chłopców ze złocienieckiego „Orlika” czeka nie lada wyzwanie, gdyż już siedemnastego listopada wyjeżdżają z pierwszą drużyną Akademii Piłkarskiej Lecha Poznań rocznika 2003 do Warszawy, by skonfrontować swoje umiejętności piłkarskie z rówieśnikami z Legii Warszawa.

Oddział sportowy w Dwójce

Trwają przygotowania do wprowadzenia standardów i programów nauczania w Szkole Podstawowej nr 2 w Złocieniu (w jednym z oddzia-

łów sportowych), obowiązujących w Szkołach Mistrzostwa Sportowego objętych patronatem Lecha Poznań. Szczegóły niebawem.

Przypominamy, że piętnastego września na stadionie miejskim w Złocieniu została podpisana obustronna umowa o współpracy na linii KKS Lech Poznań – UKS Orlik Złocieniec. Umowa została podpisana przez Prezesa Zarządu KKS Lech Poznań S.A. Karola Klimczaka, a na stadionie parawanaprzetrena pierwszej drużyny Lecha Poznań Mariusza Rumaka oraz prezesa UKS Orlik Złocieniec Łukasza Piórkowskiego i dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Złocieniu Annę Dominiak. Umowa ma charakter współpracy szkoleniowej drużyn młodzieżowych, jak i kadry trenerskiej obu Klubów. (um)

AS Metaltech Mirosławiec pokonany

Wojskowi walczyli z cywilami

(ZŁOCIENIEC). Nadspodziewanie łatwo zawodnicy z JW 1696 ze Złocienca Budowa pokonali AS Metaltech Mirosławiec.

Wojskowi grając w niepełnym składzie pewnie zwyciężyli przyjezdnych z Mirosławca 3:1 i odnieśli pierwsze zwycięstwo w rozgrywkach ligowych. Bardzo łatwo wygrane dwa pierwsze sety budziły obawy, czy wojskowi nie stracą czujności w kolejnej odsłonie meczu.

Pierwsze akcje trzeciego seta potwierdziły regułę, że po łatwych zwycięstwach w pierwszych setach, zespół prowadzący może stracić koncentrację. Od początku trzeciej odsłony zawodnicy AS Metaltechu uzyskali kilkupunktową przewagę, której nie oddali do końca.

Do czwartej części meczu oba zespoły przystąpiły należycie skoncentrowane. Początek seta, to była zacięta walka punkt za punkt, aż do chwili, gdy na zagrywkę powędrował w zespole wojskowych Grzegorz Haraj, który mocnymi serwisami demolował przeciwników dzięki czemu zespół uzyskał kilkupunktową przewagę, której nie oddał już do końca partii. Na wyróżnienie oprócz Grzegorza Haraja w zespole JW 1696 zasłużyli również Sebastian Rosiński i Szczepan Fiedorowicz, a w zespole AS Metaltech Piotr Saryczew.



SZCZEGÓŁY WYNIKOWE, SKŁADY

JW 1696 Złocieniec - AS Metaltech Mirosławiec 3:1 (25:15; 25:20; 19:25; 25:18).

Składy zespołów: JW 1696 Złocieniec: Szczepan Fiedorowicz, Bar-

tosz Piotrowski, Adam Małeki, Grzegorz Haraj, Sebastian Rosiński.

AS Metaltech Mirosławiec: Piotr Saryczew, Ireneusz Ciepielewski, Tomasz Grat, Jacek Grzyb, Mateusz Lewandowski, Adam Rzeźnicki, Sławomir Janiszak. (osir)

Drawa Drawsko Pomorskie – Chemik Police 2:0 (0:0)

Drawa liderem III Ligi Bałtyckiej

(DRAWSKO POM.). W meczu z Chemikiem z Polic Drawa stanęła przed atrakcyjną szansą: usamodzielnienia się na pozycji lidera III Ligi Bałtyckiej. Do przerwy było bez bramek, za to przyszła wiadomość o przegranej Kaszubii 1:2 z Cartusią. Niewykorzystanych kilku sytuacji z pierwszej połowy nie było co żałować, przed Drawą była druga odsłona meczu: zaciętego, mocnego – meczu walki o samodzielnego lidera.

Drawa nie zawiodła

I w takiej to dramaturgii Drawa nie zawiodła. Była zdecydowanie lepsza od rywala. Bramkę na pierwsze prowadzenie głową do siatki posłał Brzeziański przecinając lot piłki skierowanej do niego przez Kosakiewicza. Chemik grał pod zdecydowaną dominacją Drawy. Ta kilkakrotnie potężnie zagrażała bramce gości, ale druga bramka padła pod koniec meczu, po doświadczeniu szybkiej piłki Wawreńczuka.

DRAWA: Kaczmarczyk – Hermanowicz, Kosakiewicz, Wyganowski, Stukonis, Owedyk (88' Rusin), Jaskółki, Zdunek, Brzeziański (88' Kapeliński), Guźniczak (60' Capek), Batista (39' Wawreńczuk). (o)

Sami sobie gole kroją

Olimp pokonał ZRYW z Kretomina 3:2

(ZŁOCIENIEC). W sobotę drugiego listopada w Złocieniu piłkarze Zrywu Kretomino do przerwy prowadzili w meczu z Olimpem 2:1. Poprzedni mecz złocienianie w Świerczynie przegrali z Drzewiarzem 0:2. W obu tych meczach jak zawsze koszmarne grała obrona. W Świerczynie obrona strzeliła sama sobie dwie bramki.

Ze Zrywem

W meczu w Złocieniu widać było nad wyraz, że obrońcy Olimpu nie tylko, że nie mają pojęcia o grze obronnej, ale nawet nie wiedzą, jak wyprowadzać piłki ze strefy obronnej tak, by pomoc mogła inicjować ataki. Ze Zrywem bramka w drugiej połowie na 2:2 padła po zmyślnym dograniu piłki przez Rygiela do świetnie główkującego Duszy. Z tego samego miejsca zostało wykonane dogranie do Krajewskiego, który strzelił bramkę na 3:2.

Nie było to zwycięstwo szczęśliwe, gdyż Olimp był zespołem lepszym, ale Zryw to zespół żenująco słaby. W ekipie złocienian podstawowi piłkarze są dalecy od pełni formy. Dotyczy to dosłownie wszystkich naszych gwiazd i gwiazdeczek.

Wolanie o trenera dla Olimpu

Można być pewnym, że po zatrudnieniu w Klubie profesjonalnego trenera, takiego z wieloletnią praktyką zawodową, nawet i kilku niezłych naszych piłkarzy będzie



Trening Olimpu na Gminniaku (przy sztucznym świetle)

mogło wreszcie pokazać z pewnością drzemiący w nich lwi piłkarski pazur. Warunek – profesjonalny trener. Jeśli się tak w Klubie nie stanie, jest niemalże pewne, że Drzewiarz wygra i w Złocieniu, czyli Olimp może się przed spadkiem nie wybronić.

Na zarząd Olimpu nie ma znikąd żadnego nacisku. Klub ma tylko kilku członków, reszta to piłkarze. Z trybun brakuje doping, zdarzają się, i to nierzadko, wyzwiska. Najedno z takich z boiska w karczemnym stylu odpowiedział sam piłkarz. Słowem – zenada.

Gdy na sesji tutejszej rady padło hasło Olimp, dał się słyszeć tylko śmiech.

Nie szkoli się od lat bramkarzy

Niemaw Olimpie bramkarzy, nikt ich nie szkoli – dosłownie nikt i nigdy. Nie ma obrońców. Pozostałe formacje z kilkoma talentami, ale by je prowadzić potrzeba trenera, a ta-

kiego też nie ma. Owa pustynia to nie tylko piłkarska, ale w ogóle kulturowa. To są o wiele większe negatywne zmiany w gminie, niż w ogóle przypuszczamy. Miasto niemożliwe, że zmienia się, a to, że zanika, a co ruchliwsza młodzież ucieka stąd, gdzie tylko się da. W tym i piłkarze.

Otworzyć się na ludzi, nie uprawiać w Klubie „pezetpeeru”

Olimp musi otworzyć się na ludzi. We własnym, krótkim sosie, będzie tylko pośmiewiskiem; takim, jakim właśnie teraz jest. A w Drawsku? – ich drużyna, Drawa, na czele III Ligi Bałtyckiej. W ramach prób nawiązania przyjaźni zaprosimy Drawę na gminniaka, niech odbędzie u nas pokazowy trening. W tym treningu bramkarzy. Pokazówkę dla piłkarzy i kibiców. Zagra test grę z naszymi. Drawsko i Złocieniec, to nie muszą być sobie wrogi miasta, bo nie są. Tylko trzeba chcieć to dostrzec. (N)

Spójnia Świdwin – Drawa II Drawsko Pomorskie 1:3 (0:1)

Rezerwy Drawy grają dla przyjemności

(ŚWIDWIN) Druga drużyna Drawy telepie się w klasie okręgowej, mając stanowić rezerwy dla tej III-ligowej. Jednak na tym poziomie można się raczej odczytać gry, niż nauczyć.

Drawa II wygrała ze Spójnią Świdwin 3:1, gdyż po prostu była dużo bardziej doświadczonym zespołem, którego trzon stanowią zawodnicy grający wcześniej w IV lidze. Jednak na tym poziomie piłkarstwa można się raczej odczytać gry, niż nauczyć. Piłkarze grają tu raczej dla przyjemności, bo jak mi powiedział jeden z działaczy - nie ma pieniędzy na awans, bo wszystkie są zaangażowane w pierwszą drużynę.



Bramki: dla Spójni – Pych; dla Drawy - Kwiatkowski – 2 i Bujnowski.

SPÓJNIA: Wojciech Kostrzewski - Daniel Kaszyca, Paweł Pacz-

kowski, Bartosz Machaj, Bartłomiej Kędzierski, Damian Rusek, Bartosz Kosowski, Artur Pych, Szymon Wojszczyk, Mateusz Nykiel, Wojciech Podhajski oraz w rezerwie:

WYNIKI I TABELLE

III Liga Bałtycka

Wyniki 14. kolejki spotkań i tabela: Drawa Drawsko Pomorskie – Chemik Police 2:0, Kaszubia Kościerzyna – Cartusia Kartuzy 1:2, Pomorze Potęgowe – Koral Dębica 2:1, Polonia Gdańsk – Bałtyk Koszalin 0:0, Energetyk Gryfino – Gwardia Koszalin 0:1, Leśnik Rossa Manowo – Bałtyk Gdynia 4:3, Arka II Gdynia – Pogoń II Szczecin 1:0, 9 XI; Bałtyk Koszalin – Energetyk Gryfino.

1 Drawa	14	29	29:15
2 Lechia II	14	28	37:19
3 Kaszubia	14	26	24:14
4 Bałtyk K.	14	24	24:11
5 Kotwica	14	23	24:20
6 Gwardia	14	22	14:11
7 Pogoń II	13	21	26:25?
8 Pomorze	14	20	21:24
9 Leśnik Rossa	14	18	16:17
10 Cartusia	14	18	19:17
11 Arka II	14	17	16:7
12 Bałtyk	14	16	19:21
13 Chemik	14	16	14:22
14 Energetyk	14	10	6:15
15 Polonia	14	10	9:29
16 Koral	14	9	13:25

Koszalińska Klasa Okręgowa

Wyniki 13. kolejki rozgrywek i tabela: Olimp Złocieniec – Zryw Kretomino 3:2 (1:2), Mechanik Bobolice – Drzewiarz Świerczyna 6:0, Iskra Białogard – Korona Człopa 3:0, Orzeł Wałcz – Darłovia Darłowo 1:0, Olimp Gościno – Lech Czaplinek 4:2, Gryf Polanów – Wybrzeże Biesiekierz 1:0, Arkadia Malechowo – Bałtyk II Koszalin 2:3, Wiekwianka Wiekowo – Piast Drzonowo 1:4.

1 Iskra	13	34	40:10
2 Lech	13	31	36:13
3 Wybrzeże	13	28	30:15
4 Gryf	13	22	21:15
5 Orzeł	13	21	25:20
6 Piast	13	19	17:21
7 Wiekwianka	13	19	20:16
8 Darłovia	13	17	25:26
9 Olimp G.	13	17	19:25
10 Bałtyk II	13	16	32:45
11 Arkadia	13	16	17:14
12 Korona	13	14	19:32
13 Zryw	13	14	20:19
14 Mechanik	13	12	25:31
15 Drzewiarz	13	10	20:44
16 Olimp Z-c	13	9	26:46

Mateusz Bielewicz, Ryszard Skiba, Grzegorz Sobolak, Piotr Dziedzic i Jakub Więcek. Trener Franciszek Paspel.

DRAWA: Miłosz Szkudlarek - Mateusz Dolak, Tomasz Wyrzykowski, Tomasz Bujnowski, Michał Bany, Ernest Marcinkowski, Rafał Żuk, Wojciech Witoń, Maciej Kwiatkowski, Igor Bany i Jakub Chmielewski oraz Marcin Brenner, Piotr Terlecki, Patryk Korczyński, Adrian Wawruniak, Adam Płuska i Piotr Wyrzykowski. KAR

Kolejny turniej 16 listopada w sobotę w Drawsku

IV Turniej Ligi Bałtyckiej Orlików

(ZŁOCIENIEC). Dorzadkosportykanej sytuacji doszło po zakończonym turnieju grupy drawskiej - Ligi Bałtyckiej Orlik 2012 - rozegranym w Czaplunku. Okazało się bowiem, że trzy pierwsze zespoły uzyskały taką samą ilość punktów. Do wyłonienia zwycięzcy potrzebna więc była tabela pomocnicza (mała tabela)!

Gry w Czaplunku

20 października w niedzielę w Czaplunku – na orliku przy ul. Wałeckiej 49 – od godziny 10.00 rywalizowały po raz czwarty drużyny grupy drawskiej. Organizatorem turnieju był Krzysztof Bołdysz. W czwartym turnieju w tej grupie wzięły udział następujące zespoły: (1) Drawa Kabel Technik I Drawsko Pomorskie (trener Marcin Kańczugowski), (2) Drawa Kabel Technik II Drawsko Pomorskie (trener Marcin Kańczugowski), (3) Szkoła Piłkarska Junior Kalisz Pomorski (trener Paweł Gąsiorowski), (4) UKS Iras I Czaplunek (trener Krzysztof Bołdysz), (5) UKS Iras II Czaplunek (trener Krzysztof Bołdysz) i (6) UKS Orlik Złocieniec (trener Łukasz Piórkowski). Koordynatorem rozgrywek w powiecie drawskim jest Marcin Kańczugowski. Grano systemem każdy z każdym, dwa razy po osiem minut. Spotkania sędziował Zygmunta Getler.

Drawa Kabel Technik I pierwsza

Pierwszy raz w tej edycji Ligi Bałtyckiej Orlik 2012 – w grupie drawskiej – zdarzyło się, że trzy pierwsze zespoły uzyskały taką samą liczbę punktów! Do wyłonienia zwycięzcy potrzebne było sporządzenie dodatkowej tabeli z uwzględnieniem wyników spotkań tylko pomiędzy zainteresowanymi zespołami. Po jej sporządzeniu okazało się, że pierwsze miejsce w turnieju, zajął zespół Drawa Kabel Technik I Drawsko Pomorskie, drugie - UKS Iras I Czaplunek, a trzecie - UKS Orlik Złocieniec!

Stało się tak, ponieważ: (I) Drawa Kabel Technik I Drawsko Pomorskie pokonała 4:0 UKS Orlik Złocieniec, a przegrała 0:2 z UKS Iras I Czaplunek. (II) UKS Iras I Czaplunek pokonał 2:0 Drawę Kabel Technik I Drawsko Pomorskie, a przegrał 2:3 z UKS Orlik Złocieniec. (III) Z kolei UKS Orlik Złocieniec pokonał 3:2 UKS Iras I Czaplunek, a przegrał 0:4 z Drawą Kabel Technik I Drawsko Pomorskie.

Podopieczni Marcina Kańczugowskiego występowali w składzie: Olaf Kochoński – Patryk Andrzejkiewicz, Alan Kaźmierowicz, Adrian Kursa, Michał Łukaszewski, Natalia Oleszkiewicz (c), Szymon Skwirowski, Michał Sobczak, Oliwier Sutkiewicz, Łukasz Śliwka, Igor Świtecki, Dominik Tkaczi Marcel Wilczyński.

Swoją pierwszą punkt w rozgryw-

Tabela końcowa

1. Drawa Kabel Technik I Drawsko Pomorskie	5	12	17-5
2. UKS Iras I Czaplunek	5	12	22-4
3. UKS Orlik Złocieniec	5	12	29-7
4. Szkoła Piłkarska Junior Kalisz Pom.	5	6	9-11
5. UKS Iras II Czaplunek	5	1	1-23
6. Drawa Kabel Technik II Drawsko Pomorskie	5	1	2-30

Tabela grupy drawskiej po czterech turniejach

1. Drawa Kabel Technik I Drawsko Pomorskie	20	48	60-13
2. UKS Iras I Czaplunek	20	47	79-13
3. UKS Orlik I Złocieniec	20	43	65-20
4. Szkoła Piłkarska Junior Kalisz Pomorski	20	25	28-36
5. UKS Iras II Czaplunek	20	10	12-79
6. Drawa Kabel Technik II Drawsko Pomorskie	20	1	7-90

kach, zdobyła Drawa Kabel Technik II Drawsko Pomorskie, remisując bezbramkowo z UKS Iras II Czaplunek. Warto przy okazji przypomnieć, że w przypadku spotkań zakończonych remisem, a zdarzało się tak w Czaplunku zainteresowane zespoły strzelają rzuty karne (szkoleniowo)!

Najlepsi, wyróżnienia

Drużyna zwycięska uhonorowana została okolicznościowym pucharem. Ponadto były dyplomy zespołowe i indywidualne.

Najlepszym bramkarzem turnieju został Olaf Kochoński (Drawa Kabel Technik I Drawsko Pomorskie). Najlepszym zawodnikiem – Dawid Bałdyga (UKS Orlik Złocieniec), a najlepszym strzelcem – Szymon Stróżyk (UKS Iras I Czaplunek).

W trakcie turnieju był słodki

poczęstunek dla zawodników i ich trenerów. Organizator turnieju – Krzysztof Bołdysz – i gospodarz imprezy UKS Iras Czaplunek serdecznie dziękują wszystkim, dzięki którym można było to piłkarskie przedsięwzięcie przygotować i przeprowadzić.

Kolejny turniej

Następny turniej w grupie drawskiej 16 listopada w sobotę o godz. 10.00 w Drawsku Pomorskim – organizator: Marcin Kańczugowski.

Szczegółowych informacji na temat wszystkich trzech lig, które nie są tak zwanymi ligami licencyjnymi, udziela Ryszard Wątroba – koordynator rozgrywek Ligi Żaków KOZPN, Ligi Bałtyckiej Orlik 2012 i Ligi Młodzików Młodszych z ramienia Zarządu KOZPN w Koszalinie. o

Pod bacznym okiem koordynatora Ryszarda Wątroby

III Turniej Ligi Bałtyckiej Żaków

(ZŁOCIENIEC). Jeszcze w polowie października w Złocienecuna orliku przy ul. Chopina 10 od godz. 10.00 bawili się w gry – poraż trzeci w tej edycji – żacy grupy waleckiej. Organizatorem turnieju był Robert Olechowski. W trzecim turnieju w tej grupie wzięły udział następujące zespoły: (1) Drawa Kabel Technik I Drawsko Pomorskie, (2) Drawa Kabel Technik II Drawsko Pomorskie, (3) Szkoła Piłkarska Orzeł 2010 Wałcz, (4) UKS Czwórka Albor Wałcz i UKS Orlik Złocieniec. Poraz drugi z kolei zabrakło zespołu UKS Czwórka WTP-Lasocki Wałcz. Koordynatorem rozgrywek w grupie waleckiej jest Piotr Dziekański.

Tak grano

Grano systemem każdy z każdym. Spotkania trwały dwa razy po osiem minut. Sędziami byli trenerzy

zespołów biorących udział w turnieju. Młodzi piłkarze wszystkich drużyn stworzyli niezapomniane widowiska oklaskiwane przez liczne przybyłą publiczność. Było sporo emocji, bramek, pięknych zagrań, dryblingów. Nie zabrakło także wpa-janej młodzieckim zawodnikom gry fair-play. Grający chłopcy i dziewczęta pokazali, że drzemią w nich spore umiejętności nie tylko piłkarskie!

Słodczyce, a jakże

Podczas turnieju gospodarz imprezy - UKS Orlik Złocieniec – oferował catering przygotowany i serwowany przez właściciela restauracji „Pizzeria-Pierogarnia Wenecja” Dominika Barsula. Także smaczne drożdżówki i pączki przygotowane przez piekarnię Zygmunta Kielbasy.

Tabela grupy waleckiej po trzech turniejach

(kolejność, lp., nazwa drużyny, trener ilość turniejów)

1. Drawa Kabel Technik I Drawsko Pomorskie.	Ernest Marcinkowski.	3.
2. Drawa Kabel Technik II Drawsko Pomorskie.	Ernest Marcinkowski.	3.
3. Szkoła Piłkarska Orzeł 2010 Wałcz.	Tomasz Kinczel.	3.
4. UKS Czwórka Albor Wałcz.	Tadeusz Gut.	3.
5. UKS Orlik Złocieniec.	Robert Olechowski.	3.
6. UKS Czwórka WTP-Lasocki Wałcz.	Andrzej Kwiatkowski.	1.

Obserwowaliśmy duże zaangażowanie rodziców młodych piłkarzy miejscowego „Orlika” – pomagających nie tylko w sektorze przeznaczonym do konsumpcji, ale także przy bocznej linii boiska. Na zakończenie turnieju, każdy zespół otrzymał w formie nagrody za udział w imprezie reklamówkę ze słodyczami.

Brawo organizatorzy

Obecny na wydarzeniu, niemal od samego początku, koordynator rozgrywek Ligi Żaków z ramienia

Zarządu KOZPN – Ryszard Wątroba, podziękował organizatorowi i gospodarzom za przygotowanie i przeprowadzenie turnieju, a koordynatorowi rozgrywek w grupie waleckiej – Piotrowi Dziekańskiemu, za podjęcie się tego społecznego wyzwania. Organizator turnieju – Robert Olechowski – który bardzo dobrze wywiązał się ze swojego zadania, także nie szczędził podziękowań wszystkim, którzy pomogli mu przygotować i przeprowadzić tę udaną imprezę. (lp)

Program obchodów w gminie Święta Niepodległości

11 Listopada godzina 12.30

Uroczysta Msza święta w Intencji Ojczyzny w kościele Maryi Wniebowziętej. Udział władz samorządowych, Kompanii Honorowej 2 Brygady Zmechanizowanej Legionów Marszałka Józefa Piłsudskiego, Złocienieckiej Orkiestry Dętej, kombatantów ze Sztandarami, szkół ze Sztandarami, delegacji zakładów pracy i mieszkańców.

Godzina 13.30. Po Mszy świętej zbiórka uczestników uroczystości przy kościele. Przemarsz delegacji i złożenie kwiatów przy Pomnikach: (I) U Tablicy Pamiątkowej Marszałka Józefa Piłsudskiego na ulicy Jego imienia. (II) Pod Pomnikiem Ofiar Bolszewizmu i Faszyzmu na Placu 3 Maja.

Pod Pomnikiem Ofiar Bolszewizmu i Faszyzmu wciągnięcie Flagi Państwowej na maszt, odegranie Hymnu Narodowego. Przemówienie wygłosi burmistrz Waldemar Włodarczyk.

Apel Poległych, salwa honorowa. Montaż słowno - muzyczny, "Aby Polska była Polską". Wykonanie uczniów Szkoły Podstawowej nr 1. Oprawa muzyczna - Złocieniecka Orkiestra Dęta. Pokaz sprzętu wojkowego.

IMPREZY TOWARZYSZĄCE

7 listopada, godzina 10.00. Turniej piłki nożnej w hali. Udział biorą drużyny szkół podstawowych. Hala przy Stefana Okrzei. Organizator - OSiR.

11 listopada. Okolicznościowa wystawa z okazji Święta Niepodległości. Kino MEWA w Złocienieckim Ośrodku Kultury. Organizatorem ZOK.

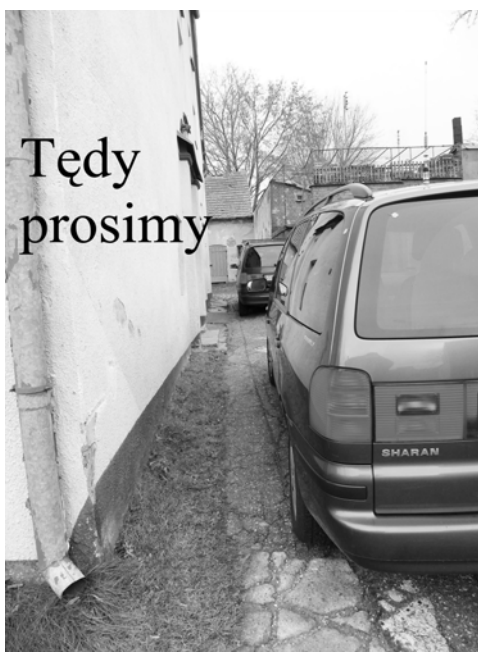
11 listopada godzina 10.00. IV Niepodległościowy Turniej Piłki Siatkowej Pań z okazji Święta Niepodległości. W hali na Czaplincekiej 3. OSiR organizatorem. (um)

Pod samochodem w drodze po książkę

Gminna biblioteka w Złocieniu już zmotoryzowana

(ZŁOCIENIEC). Dwa duże samochody osobowe w poniedziałek w południe niemalże uniemożliwiły wejście do biblioteki.

Tym samym samochodem tego rodzaju zachowanie zdarza się bardzo często. Jest to wytłumaczalne w kontekście rozmowy słyszanej przez reportera Tygodnika na temat – a jak to zostać kierownik biblioteki miejskiej? Poziom tej gadułki był jakby zwiastunem zauważonego tu zachowania. W Złocieniu ujdzie, tu lud wszystko kupi. Za własne pieniądze, tyle że w cudzych kieszeniach. Ot, gmina od pewnego czasu zmotoryzowana i nic więcej. Biblioteka identycznie. (n)



Z ŻYCIA PARAFII W ZŁOCIENIEŃCU PARAFIA MARYI WNEBOWZIĘTEJ

Różaniec za zmarłych

W listopadzie różaniec za zmarłych polecanych w wypominkach w dni powszednie i w niedzielę o godz. 17.15.

Ustalanie kolejności peregrynacji

Trwa peregrynacja Kopii Obrazu Matki Bożej Opiekunki Rodzin. W poniedziałek 4 listopada Bracia Zewnętrzni od godz. 18.00 odwiedzali parafian zamieszkałych na ulicach Rybackiej i Boh. Warszawy w celu ustalenia dalszej kolejności peregrynacji.

Spotkanie dotyczące Szkaplerza

W środę po Mszy świętej wieczornej około godz. 19.00 drugie spotkanie z osobami, które zadeklarowały się na przyjęcie Szkaplerza.

I Czwartek miesiąca

W I Czwartek miesiąca Msza święta o powołania kapłańskie i zakonne o godz. 18.00. Po Mszy świętej nabożeństwo powołaniowe i spotkanie formacyjne z Braćmi Zewnętrznymi.

Przed bierzmowaniem

W piątek o godz. 16.00 i 17.00 oraz w sobotę o godz. 11.00 spotkania dla młodzieży pierwszych klas szkół ponadgimnazjalnych przygo-

towującej się do przyjęcia Sakramentu Bierzmowania.

Wspólnota Misiaki

W niedzielę o godz. 16.30 Msza święta dla Wspólnoty Misiaki.

W parafii Misje Miłosierdzia

W sobotę 9 listopada rozpoczynamy w naszej parafii Misje Miłosierdzia. O godz. 17.00 wyruszy procesja z kościoła świętej Jadwigi z obrazem Jezusa Miłosiernego. O godz. 17.30 powitanie w naszym kościele, a o godz. 18.00 uroczysta Msza święta pod przewodnictwem Radnego Polskiej Prowincji Zmartwychwstańców ks. Macieja Sasiaka CR. Proszę serdecznie o przystrojenie domów na ul. Piłsudskiego i Boh. Warszawy i zapraszam do udziału w procesji i w misjach.

95. Rocznicą Odzyskania Niepodległości

W poniedziałek 11 listopada 95. rocznica odzyskania Niepodległości. Zapraszamy na Mszę świętą w intencji Ojczyzny na godz. 12.30.

Odeszli do wieczności

W ostatnim czasie odeszli do wieczności: + Sylwester Jastrzębski, lat 54 i + Stanisław Lechowicz, lat 84. *Wieczny odpoczynek...*

PARAFIA ŚWIĘTEJ JADWIGI KRÓLOWEJ

Wypominki, listopad

Poniedziałek – ulica Zdobywców Wału Pomorskiego 1,3,5. *Wtorek* – ulica Raclawicka 1,2,3. *Środa* – Zdobywców Wału Pomorskiego – bloki 6,8 i ulica Raclawicka bloki 4,5, ulica Zwycięstwa. *Czwartek* – ulica Czaplincecka (cała) i ulica Adama Mickiewicza. *Piątek* – ulice: Tkacka, Jaśminowa, Kwiatowa, Gliniasta, 15 Sierpnia, Dworcowa, Połczyńska, Myśliwska, Pszczelarska, I Dywizji, Łowiecka, Aleja Piastów, Bohaterów Monte Cassino, Kresowiaków, Jana Pawła II, bez adresu. *Sobota* – ulica Wyzwolenia (cała) i Lotników.

Czcigodni Księża, Drodzy Katecheci

Zwracam się z gorącą prośbą o zachęcenie uczniów klas maturalnych do wzięcia udziału w rekolekcjach. Rekolekcje dla maturalistów odbędą się już niebawem; 22-24 listopada w Centrum Edukacyjno – Formacyjnym w Koszalinie. Hasłem rekolekcji będą słowa Jezusa

„Chodź i zobacz...”, zwracając uwagę na potrzebę wiary dojrzałej i odpowiedzialnej. Rekolekcje poprowadzi Ksiądz Tomasz Roda, diecezjalny duszpasterz akademicki. Pomocą w zachęceniu młodych ludzi do podjęcia trudu rekolekcji niech będzie przesłany plakat. Wszelkie informacje i zapisy (do 15 listopada) w Wydziale Katechetycznym – telefonicznie (94 343 87 30) lub drogą elektroniczną (cybulska@koszalin.opoka.org.pl). Koszt rekolekcji 80 zł.

Zdaję sobie sprawę, że termin nie jest najlepszy (bliskość próbnych matur w większości szkół średnich), jednak i tak łatwiej będzie można zmotoryzować maturalistów do przeżycia rekolekcji teraz niż w bezpośredniej bliskości egzaminów maturalnych. Ufam, że przeżyty wspólnie czas będzie wzmocnieniem sił przedczekającym maturalistów wysiłkiem intelektualnym, a także pomocą w wyborze drogi i kształtu ich dorosłego życia.

*Z Chrystusowym pozdrowieniem
Ksiądz Radosław Mazur*

Bądźmy liderami



W dniach 22 i 29 października 2013 roku w Restauracji „Na Wyspie” w Drawsku Pomorskim rozpoczęliśmy cykl szkoleń związanych z realizacją projektu „Dialog obywatelski Powiatu Drawskiego” w ramach Działania 5.4.2 Rozwój obywatelski Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

Projekt, realizowany w partnerstwie ze Stowarzyszeniem Instytut Rozwoju Regionalnego ze Szczecina, ma na celu wzmocnienie procesu konsultacji społecznych poprzez objęcie wsparciem pracowników administracji publicznej oraz przedstawicieli organizacji pozarządowych z powiatu drawskiego.

Konsultacje społeczne są jednym z filarów społeczeństwa obywatelskiego. Uczestnicy projektu mają szansę stać się lokalnymi lide-

rami konsultacji i aktywnie uczestniczyć w życiu publicznym, będą kompleksowo przygotowani do pełnienia roli specjalistów idei konsultacji, poznają narzędzia i techniki ich realizacji.

Szkolenia prowadzone są przez znakomitych fachowców, w tym m.in. Prezesa Zarządu IRR dr. Zbigniewa Zychowicza. Projektem w Powiecie Drawskim zajmuje się Joanna Lauersdorf - specjalista ds. Obsługi Beneficjentów i Monitoringu Partnera.

Uczestnicy szkoleń mają szansę stać się liderami konsultacji społecznych i aktywnie uczestniczyć w życiu publicznym, poprzez kompleksowe przygotowanie do pełnienia roli specjalistów tej profesji. Mają również szansę poznać techniki konsultacji i jej narzędzia. (sp)

Na Bucierzy nie zwalniają tempa

Od wczesnych godzin porannych piechota zmotoryzowana wspierana przez czołgistów doskonaliła swe rzemiosło. Żołnierze dowodzonego przez podpułkownika Pawła Skuzę Wielonarodowego Batalionowego Zgrupowania Taktycznego zajęli pozycje na wzgórzach pasa ćwiczeń taktycznych Bucierzy.



Hasłem na czwartek 31 października było słowo „Naprzód”. Dla 1 kompanii piechoty zmotoryzowanej 12 Brygady Zmechanizowanej oznaczało to doskonalenie umiejętności prowadzenia działań zaczepnych. Po zatrzymaniu sił przeciwnika Rosomaki ruszyły do natarcia. Leopardy z 10 Brygady Kawalerii Pancernej ze swych stanowisk wspierały piechotę i stanowiły odwód dowódcy.

Poranna mgła, rozpościerająca się nad pasem taktycznym nie stanowiła większej przeszkody dla żołnierzy. Na początku utrudniała nieco

prowadzenie obserwacji, lecz każdy promień słońca podnoszącego się nad drawskim poligonem dodawał energii i powodował jeszcze większe zaangażowanie w ćwiczenie.

Ukoronowaniem starcia biorących udział w szkoleniu pododdziałów będzie główna część ćwiczenia Steadfast Jazz 2013 Land Livex, która rozpocznie się 3 listopada.

Starostwo Powiatowe w Drawsku Pomorskim uczestniczy w ćwiczeniach po stronie wsparcia cywilnego. (sp)

Przyrodnik z sukcesami



(DRAWSKO POM.) W konkursie fotograficznym „Leśne pejzaże”, za zdjęcie pt. „Las bukowy nad jeziorem Drawsko” wyróżnienie i nagrodę otrzymał Konrad Brzeziński, wychowanek internatu ZSP w Czaplunku.

Konkurs skierowany był do uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z terenów województwa zachodniopomorskiego. Organizatorem były Nadleśnictwa Kliniska i Gryfino. Tegoroczną edycję honorowym patronatem objął Wicemarszałek Województwa Zachodniopomorskiego.

Na konkurs wpłynęło 178 prac od 95 autorów z 28 szkół. W kategorii wiekowej gimnazjum - wpłynęły 42 prace, zaś w kategorii szkół ponadgimnazjalnych - 136 prac.

Celem konkursu było zwrócenie uwagi na walory przyrodnicze pol-

skich lasów, kształtowanie właściwych postaw, rozwijanie przyrodniczych zainteresowań oraz prezentacja dorobku uczestników konkursu.

Uroczystość podsumowania konkursu odbyła się 23 października w Ośrodku Edukacji Przyrodniczo-Leśnej przy Nadleśnictwie Kliniska. Udział w konkursie wzięli wychowankowie internatu ZSP w Czaplunku: Alicja Małucka, Anna Fierek, Joanna Bątkiewicz, Karolina Bojko i Konrad Brzeziński. Podczas uroczystości miało miejsce spotkanie ze znanymi fotografikami przyrody, m. in. ze Związku Polskich Fotografików Przyrody oraz prelekcja Mirosława Smugały - fotografa przyrody, wielokrotnego laureata konkursów fotograficznych.

Prezentujemy prace nadesłane na konkurs. Jako pierwszą przedstawiamy nagrodzoną fotografię Konrada Brzezińskiego. (sp)

**USŁUGI
POGRZEBOWE**

„Hades”

Stefan Korczyk
usl.pogrzk.korczyk@wp.pl www.up-hades.pl

**PROPONUJEMY GODNE WARUNKI
OSTATNIEJ POSŁUGI**

- Organizacja pogrzebów - przewozy krajowe i zagraniczne
- Kremacja zwłok
- Wieńce, wiązanki
- Odzież i bielizna dla zmarłego

Pogotowie pogrzebowe całodobowe
Tel. kom. 602 47 92 96
tel. 94 363 58 95
78-500 Drawsko Pom.,
Ul. Piłsudskiego 21
CENTRUM HANDLOWE „DRAWA”